

P R O T O K Ó Ł NR XXVIII.2016
XXVIII sesji Rady Powiatu w Pile
w dniu 22 grudnia 2016 r., godz. 15:00

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Pile, Al. Niepodległości 33/35.

Obecni na posiedzeniu radni oraz goście – według załączonych list obecności.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - otwarcie sesji,
 - stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu XXVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 listopada 2016 r.
3. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej PowiatuPilskiego na lata 2017-2025.
5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017 r.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2016 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2016.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli w roku budżetowym 2017.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych oraz placówek niepublicznych prowadzonych na terenie Powiatu Pilskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX.152.2016 Rady Powiatu w Pile z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie pilskim (II)” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2016-2020”.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Pile na rok 2017.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu w Pile.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. Wolne wnioski i zapytania.
16. Zakończenie obrad.

Ad. 1

Sprawy regulaminowe:

- **otwarcie sesji,**
- **stwierdzenie quorum.**

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** dokonał otwarcia XXVIII sesji Rady Powiatu w Pile. Stwierdził, że na stan 25 radnych w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować uchwały.

Następnie powitał radnych Rady Powiatu, imiennie – zaproszonych gości oraz pozostałych uczestników sesji i media.

Przewodniczący Rady poinformował, że na sesji są obecni: Pan Stanisław Pyszka – Prezes Zarządu Nadnoteckiego Banku Spółdzielczego w Białośliwiu oraz Pan Marcin Zamojda i Pan Bartłomiej Greń – członkowie Rady Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski. Dodał, że ma przyjemność poinformować, że Nadnotecki Bank Spółdzielczy w Białośliwiu, reprezentowany przez Pana Stanisława Pyszkę, w tym roku obchodzi jubileusz 90-lecia istnienia. Poprosił przedstawicieli Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski o zabranie głosu. Poprosił również Pana Starostę o wręczenie kwiatów i listu gratulacyjnego.

Pan Marcin Zamojda – członek Rady Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski poinformował, że dzisiaj swój jubileusz 90-lecia powstania obchodzi Nadnotecki Bank Spółdzielczy. Jest to lokalna, dynamicznie rozwijająca się instytucja finansowa o wyłącznie polskim kapitale, cechuje się innowacyjnością, działająca z poszanowaniem tradycyjnych wartości. Zgodnie ze swoją misją Nadnotecki Bank Spółdzielczy wspiera inicjatywy społeczne oraz lokalnych przedsiębiorców. Milionowe inwestycje realizowane przez Bank w ramach rozwoju swojej infrastruktury, zleca lokalnym firmom, które często jednocześnie są klientami Banku. Pod koniec tego roku został otwarty w Pile oddział, gdzie zgodnie z projektem powstała jedna z najnowocześniejszych placówek bankowych w regionie, wyposażona m.in. w wielofunkcyjny bankomat z funkcją biometrii. Następnie wraz z Panem Bartłomiejem Greniem – członkiem Rady Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski wręczyli jubileuszową statuetkę Panu Stanisławowi Pysce – Prezesowi Zarządu Nadnoteckiego Banku Spółdzielczego w Białośliwiu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że wraz z Przewodniczącym Rady, w imieniu władz powiatu pilskiego i wszystkich pracowników, przekażą kilka miłych słów z okazji tego pięknego jubileuszu 90-lecia funkcjonowania banku Spółdzielczego w Białośliwiu, który swoim zasięgiem nie tylko obejmuje gminę Białośliwie, siedzibę, ale przede wszystkim oddziałuje na cały region północnej Wielkopolski. Dziewięćdziesiąt lat to dowód na to, że są nie tylko sprawnym organizmem gospodarczym, ale przede wszystkim też doskonałym brendem, doskonałym ambasadorem tego, jak można sprawnie, przy pomocy właściwie środków, które są związane stricte z ziemią pilską, funkcjonować, odnosić sukcesy na rynku gospodarczym. Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzą również pomyślności w kontynuowaniu tego, co z takim sukcesem robią na co dzień ze spraw takich bardziej praktycznych, już konkretnych, otwierania kolejnych placówek. Wie, że placówki, które tworzy Bank Spółdzielczy, są to placówki nowoczesne, wyposażone w najnowocześniejsze oprogramowanie, ale o tym, myśli, że Pan Prezes w sposób bardziej precyzyjny opowie. Następnie wraz z Przewodniczącym Rady wręczyli Panu Prezesowi okolicznościową wiązaną kwiatów i list gratulacyjny.

Oklaski.

Pan Stanisław Pyszka – Prezes Zarządu Nadnoteckiego Banku Spółdzielczego w Białosłiwie poinformował, że w dobie, kiedy o bankowości, generalnie rzecz biorąc, bardzo rzadko słyszą bardzo dobre słowa (często się mówi, że są tacy źli często), cieszy się bardzo, że instytucja finansowa w oczach samorządu powiatowego, w oczach samorządu gospodarczego „naszego” powiatu, uzyskuje takie wysokie uznanie, czego dowodem jest to dzisiejsze wyróżnienie, które ma przyjemność odebrać. Chciałby serdecznie podziękować i zapewnić, że instytucja, którą ma przyjemność kierować od 31 lat, będzie czyniła wszystko, aby klienci, korzystający z jej usług, byli zadowoleni i również osiągali efekty. Generalnie rzecz biorąc, we wschodniej części powiatu byli bardzo rozpoznawalni. W tej chwili chcą, żeby w zachodniej części powiatu byli bardziej widoczni. Stąd m.in. ta placówka, bo tu wszyscy mówią o biometrii, wpłatomatach itp. Kantor 24-godzinny, że mogą iść kupić, sprzedać waluty, to tego nie ma w Pile. Jest to pierwsze urządzenie tego typu i stąd zaprasza do korzystania. Poinformował, że reprezentuje blisko 1500 właścicieli banku. To jest 100-procentowy kapitał polski. To są głównie właściciele z terenu powiatu pilskiego. W ich imieniu dziękuje i zapewnia, że zrobią wszystko w życiu gospodarczym, że ich klienci i „Państwo będziecie” zadowoleni. Zaprosił do korzystania z ich usług. Podziękował i złożył życzenia świąteczne i noworoczne.

Oklaski.

Przewodniczący Rady podziękował Panu Prezesowi i pogratulował jeszcze raz.

Na wniosek Zarządu Powiatu w Pile z dnia 21.12.2016 r. **Przewodniczący Rady** zaproponował wprowadzić do porządku obrad:

- autopoprawkę Zarządu Powiatu w Pile do projektu uchwały Rady Powiatu w Pile w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych oraz placówek niepublicznych prowadzonych na terenie Powiatu Pilskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania – dotyczy punktu nr 9 w porządku obrad.

Następnie na wniosek Zarządu Powiatu w Pile z dnia 22.12.2016 r. zaproponował wprowadzić do porządku obrad:

- autopoprawkę Zarządu Powiatu w Pile do projektu uchwały Rady Powiatu w Pile zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2016 – dotyczy punktu nr 7.

W związku z brakiem innych propozycji do zmiany porządku obrad, **Przewodniczący Rady** zapytał, czy może „obie autopoprawki głosować osobno”.

Nikt nie zgłosił sprzeciwu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie obu autopoprawek Zarządu Powiatu do porządku obrad.

Rada przyjęła autopoprawki do porządku obrad wynikiem głosowania: 18 radnych za, 3 – wstrzymujących (głosowało 21 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad wraz z przyjętymi autopoprawkami.

Rada przyjęła porządek obrad wraz z autopoprawkami wynikiem głosowania: 20 radnych za, 1 – przeciwny (głosowało 21 radnych).

Ad. 2

Przyjęcie protokołu XXVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 listopada 2016 r.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Martę Kubiak – Sekretarza obrad o odczytanie *Informacji* dotyczącej protokołu XXVII sesji Rady Powiatu w Pile z dnia 24 listopada 2016 r.

Pani Marta Kubiak – Sekretarz obrad odczytała *Informację* dotyczącą protokołu XXVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 listopada 2016 r.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu XXVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 listopada 2016 r.

Rada przyjęła protokół XXVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 listopada 2016 r. jednogłośnie (głosowało 21 radnych).

Ad. 3

Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.

Radna – Maria Augustyn odniosła się do *Informacji* z 7 grudnia, punkt 17, dotyczącego likwidacji podziału na grupy w Zespole Szkół Ekonomicznych. Dodała, że chodzi o naukę języków obcych w klasie IVb, IIId, IIIg. Zapytała, czy to jest dziedzina, w której zamierzają oszczędzać na wydatkach: nauka języków obcych. To jest jej pytanie. Następnie odniosła się do punktu 18 „Erasmus” w Zespole Szkół Gastronomicznych i w Zespole Szkół Nr 2. Zapytała, jaki był klucz doboru szkół do tego programu, jaki jest język komunikacji i czy brano pod uwagę wyniki nauczania tego języka, bo z tego, co widziała, to program ten dotyczy również staży, gdzie umiejętność komunikacji jest niezbędna. Punkt 22: wniosek Dyrektora DPS w Pile o zwiększenie w planie wydatków na 2017 rok 5.000 zł na koszty postępowania prokuratorskiego. Wniosek odrzucony. Zapytała, w jaki sposób te koszty zostaną poniesione.

Radny – Pan Marcin Borowicz odniósł się do *Informacji* z dnia 7 grudnia 2016 roku, punkt III.21, który dotyczy wniosku Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pile o rozważenie możliwości podwyższenia wynagrodzenia pracowników Urzędu od 1 stycznia. Chciałby się dowiedzieć, o których pracowników chodzi i jakiej wysokości podwyżki i czy ewentualnie jest to związane z podniesieniem minimalnego wynagrodzenia, które będzie od 1 stycznia 2017 roku do 2.000 brutto. Zadał Panu Staroście pytanie o to, jak ta sprawa wygląda w Urzędzie i jakie zostały podjęte kroki w tym celu, aby tę minimalną stawkę wyrównać od 1 stycznia.

Radny – Pan Janusz Kubiak odniósł się do *Informacji* z dnia 7 grudnia i kwoty 183.476 zł – odprawa emerytalna. Zapytał, na ile osób to jest przewidziane, bo to jest przesunięcie w dziale kadr i szkoleń. *Informacja* pisemna z 23 listopada dotyczy bezpłatnego użyczenia powierzchni na I, II i III piętrze budynku przy ul. Kilińskiego 12A dla Biblioteki Powiatowo-Gminnej. Zapytał, jaka to jest powierzchnia i na co to będzie przeznaczone. I trzecie pytanie związane jest z informacją Dyrektora Wydziału Komunikacji, a związana jest z planem i dotyczy transportu, a przede wszystkim postępowania i wystawienia faktury z Polskiej Izby Gospodarczej Transportu Samochodowego i Spedycji, dotyczących ubiegającego się o transport drogowy, krajowy w ramach powiatu. Zapytał, czy to jest podmiot z powiatu, czy z zewnątrz. Ma jeszcze dwa pytania bez *Informacji* pisemnej, o to, jakie są negocjacje, czy dalej są prowadzone, czy nie, gdyż miała być uchwała intencyjna między Gminą Łobzenica, a powiatem, dotycząca Zespołu Szkół w Łobzenicy. Zapytał, na jakim etapie to jest. Odniósł się do informacji dotyczącej przekazania drogi al. Powstańców Wielkopolskich w Pile przez Marszałka Powiatowi, a Powiat Gminie. Zapadły dwa wyroki i chciałby poznać sentencję tych wyroków związanych z tą drogą, al. Powstańców Wielkopolskich.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że postara się odpowiedzieć na kilka pytań, które zgłosili radni przed chwileczką. W niektórych odpowiedziach posłuży się swoimi współpracownikami i osobą Pana Wicestarosty. Najpierw odpowie na tą część pytań, na którą chce odpowiedzieć, a później po kolei poprosi o uzupełnienie. Odpowiedział na pytanie nr 3 zgłoszone przez Panią radną Marię Augustyn. DPS Piła: 5.000 zł. Poinformował, że podczas posiedzenia Zarządu faktycznie był taki wniosek, żeby te środki zabezpieczyć na przyszły rok, w związku z toczącym się postępowaniem przed Sądem Pracy w Pile. Spór dotyczy pracodawcy, pracownika. Oczywiście pracodawcę reprezentuje Pan Dyrektor Mikita, a pracownik to jest były pracownik DPS Piła. To nie jest tak, że oni tych środków finansowych nie przeznaczą w przyszłym roku, natomiast nie ma takiej potrzeby, żeby to czynili w tej chwili, dlatego, że termin kolejnego posiedzenia, rozprawy jest dość odległy, z tego, co pamięta, więc nie było potrzeby czynienia tego w tej chwili. I zawsze jest też możliwa ugoda między stronami, przynajmniej teoretycznie, zresztą były, z tego, co mu nieoficjalnie przekazano, takie też sugestie Sądu, ale nie jest póki co sędzią w tej sprawie i nigdy nie będzie, więc nie chciałby się tu rozwodzić nad tym tematem. Krótko podsumowując odpowiedź, poinformował, że na tą chwilę nie, ale nie wykluczają, że jeżeli będzie taka potrzeba, to środki te oczywiście przeznaczą zgodnie z prawem, tak, jak wymaga tego litera prawa. Na pozostałe dwa pytania Pani radnej porosił o odpowiedź Panią Dyrektor Wydziału Oświaty – Łucję Zielińską. Chodzi m.in. o „Erasmus” i klucz doboru szkoły, jak i kwestie podziału na grupy w Zespole Szkół Ekonomicznych. Kolejne pytania dotyczą już w tej chwili osoby Pana radnego Marcina Borowicza. Powiatowy Urząd Pracy, wynagrodzenia, negocjacje ze stroną związkową. Chce podkreślić, że w bieżącym roku pracownicy tej jednostki, którzy według ich oświadczeń i właściwie analiz dokumentów, byli w wielu przypadkach i przez wiele lat pomijani w tego typu podwyżkach. Powiat Pilski uruchomił środki na te podwyżki. Pracownicy byli bardzo zadowoleni. Natomiast ten jednorazowy skok, jednorazowe doposażenie pracowników oczywiście nie było w stanie zniwelować wieloletnich zaniedbań. Więc w tej chwili trwają między nimi negocjacje, które w jego ocenie prowadzone są w dobrym klimacie, w tym celu, żeby ten ruch ponowić. O skali, wielkości oczywiście zostaną poinformowani, jeżeli będzie tutaj już ten finansalny konsensus pomiędzy stronami tego przedsięwzięcia. Co do pytań, które składał Pan radny Janusz Kubiak, dotyczących Szkoły w Łobzenicy, poinformował, że negocjacje trwają, ale bez względu na trwanie tych negocjacji, podejmują też wiele czynności, które mają na celu podniesienie tej Szkoły, jej uzdrowienie. Szkoła przez wiele lat niestety, jeżeli chodzi o jakości ilość uczniów, miała tendencję zniszkową i to bardzo. Przyczyny znają, są one różne i nie chciałby się w tym

momencie rozwoździć nad tym, kolejny raz już zresztą. Więc może pominie, jeżeli Pan radny pozwoli. Poinformował, że odnośnie al. Powstańców Wielkopolskich Pan Starosta uzupełni. Powie tylko na ten moment, że obydwie postanowienia, orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego są nieprawomocne. Według jego wiedzy, na czas sprzed kilku minut, nie otrzymali jeszcze pisemnych uzasadnień, więc póki co nie jest to orzeczenie, które na 100% się ostanie. Finalnie powie, że Powiat Pilski przynajmniej z jednego z nich jest bardzo zadowolony. Ale, jeżeli Pan radny pozwoli, to Pan Starosta Piechocki uzupełni jego wypowiedź. Co do odpraw emerytalnych, poprosił Pana Skarbnika (tu chodziło o kwotę 183.000), żeby udzielił odpowiedź za chwilę. W kwestii dotyczącej umowy użyczenia pomiędzy Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną, a Powiatem Pilskim, poprosił o odpowiedź Panią Dyrektora Danutę Zasadę. Następnie Wydział Komunikacji, jest obecna Pani Dyrektora. Także po kolei, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, prosi wywoływać. Zapropował, aby rozpocząć od Pana Wicestarosty. Jest to oczywiście tylko sugestia.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski wyraził zdanie, że al. Powstańców Wielkopolskich to temat sporu prawnego. Nie ukrywa, że od momentu rozpoczęcia rozmów w sprawie przekazania, uczestniczył, rozmawiał z Marszałkiem, dlaczego takie decyzje, bo rozumie decyzję o uchwale Sejmiku w sprawie drogi na terenie gminy Wyrzysk, by została wybudowana obwodnica drogi krajowej. Tutaj żadnych sugestii nie podnosił. Uważa, że było to zgodne z przepisami *Prawa o ruchu drogowym* i ustawie o drogach przekazane. Przekazali to Gminie i nie było żadnych niedomówień. Jeżeli chodzi o al. Powstańców Wielkopolskich, to od początku pytał się Pana Marszałka, dlaczego taka decyzja. Nie ukrywa, że w kularowych rozmowach wynikało to w ten sposób, że jedna z radnych Sejmiku bardzo aktywnie uczestniczyła w tym, żeby tą drogę przekazać z tego względu, że Pan Prezydent bardzo głośno mówił w Wielkopolsce i w Polsce, że on chce być właścicielem wszystkich dróg na terenie miasta Piły. I myśli, że szukano kruczków prawnych, żeby temat w ten sposób rozwiązać. Korzystając z ustawy, którą to próbował Marszałek i Sejmik Województwa przekazać Gminie, oni korzystali z podobnego przepisu prawnego i scedowali to uchwałą Rady Powiatu do Gminy. Myśli, że ta droga nie spełnia ani funkcji drogi powiatowej, ani funkcji gminnej, ale też chciał poinformować, że od początku rozmawiał o tym z Prezydentem i mówił jasno, wyraźnie, że odwołają się od uchwały Sejmiku Wojewódzkiego i „pozostawmy ten temat do rozstrzygnięć prawnych.” Myśli, że Pan Prezydent lubi czasami wygrywać medialnie i „puścić nie w pełni precyzyjną informację” do mediów o tym, że wygrał proces z Powiatem Pilskim o al. Powstańców Wielkopolskich. Starosta wspominał, że żaden z nich nie ma odpisu wyroku sądowego. Więc trudno określić i mówić o szczegółach wygranego procesu. Albo inaczej rozumieją wypowiedzi sędziów obydwaj, albo próbują manewrować półsłowami. I to myśli, że jest bardziej prawdopodobne, że manipulują pewnymi elementami wyroków. Jednoznacznie Sąd stwierdził, że do momentu uprawomocnienia się wyroku, zarządcą drogi Powstańców Wielkopolskich jest Miasto Piła. „Ponosi wszelkie obciążenia, wszelkie ciężary, które na tej uchwale są”. Chciał też podkreślić, żeby nie mówiono, że Powiat, czy Rada Powiatu zrobiła błąd prawny. Jest to nieprawdą. Uchwałę Rady Powiatu sprawdzał Wojewoda i jasno określił, że jest ona zgodna z przepisami prawa. Po prostu nałożyły się dwa elementy. Złożyli odwołanie od Sejmiku, Prezydent zrobił odwołanie od „naszej” uchwały. Sąd poznański połączył te dwie sprawy, wiedział, jakie są wyjaśnienia w stosunku do udokumentowania służebności tej drogi. Wyciągnął wniosek, że jeżeli oni odwołują się od Sejmiku Wojewódzkiego i mówią, że ta droga powinna być wojewódzka, to dlaczego tutaj dokumentujemy w drugim odwołaniu, że ta droga powinna być gminna. Stwierdził jednoznacznie, że popełnił błąd Sejmik i mają dwa procesy, które jednoznacznie wskazują, że temat wróci do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Uznał, że nie ma sensu zbyt dużo o tym temacie mówić, bo to jest typowy

konflikt prawny, o którym, nie ukrywa, uprzedzał Marszałka i Prezydenta Miasta Piły, że nie ma co się kłócić, gniewać, są to problemy prawne, które musi rozstrzygnąć, bo mają dwa różne zdania w tym temacie: on, Prezydent i Marszałek, więc najlepiej, jak to rozstrzygnie Sąd. I tak się stało. Czekają na uprawomocnienie się wyroków i na odpisy wyroków, bo to chyba będzie dla nich najważniejsze.

Radny – Pan Janusz Kubiak stwierdził, że z tej racji, iż były sprzeczne informacje, nie jest to informacja pisemna, tylko medialna, dlatego chciał u źródła zasięgnąć i jeżeli nie ma jeszcze dzisiaj orzeczenia Sądu, to też to rozumie, że będzie uzasadnienie i będzie „wyłożona kawa na ławę”.

Pani Łucja Zielińska – Dyrektor Wydziału Oświaty poinformowała, że pierwsza sprawa dotyczy podziału na grupy w Zespole Szkół Ekonomicznych. Pani Dyrektor zwróciła się do nich z prośbą, aby taki podział został zachowany w klasie II i III oraz żeby wprowadzić podział w klasie IV, tłumacząc to różnym stopniem zaawansowania, jak również różnymi podręcznikami stosowanymi w tej Szkole. W jej ocenie nie są to argumenty przekonujące do tego, bo wyrównywanie poziomów nauczania na poziomie klasy III i IV jest takie trochę nieuzasadnione, bo ile lat można ten poziom wyrównywać. Przepis w sprawie ramowych planów nauczania nakłada na nich obowiązek podziału na grupy przy ilości 25 osób. Z uwagi na to, że to był listopad, kiedy wpłynął ten wniosek, uznali, że nie ma takiej potrzeby stosowania podziału na grupy. Po tym napisali pismo rodzice, w którym jak gdyby proszą o podział na grupy. Byli z Panem Przemysławem Pochylskim na spotkaniu z Radą Pedagogiczną w Zespole Szkół Ekonomicznych, gdzie ten temat tylko przez jednego nauczyciela był podnoszony i wcale nie z takim naciskiem. Spotkali się również z Panią Dyrektorem, żeby poprosić ją, jak ona widzi rozwiązanie tego tematu dotyczącego decyzji Zarządu. Pani Dyrektor poprosiła, żeby taki podział na grupy zachować do końca I semestru, ponieważ tam uczą różni nauczyciele i łatwiej będzie wystawiać oceny. Zarząd Powiatu jak gdyby zgodził się z tym wnioskiem, z propozycją Pani Dyrektora. Natomiast jeśli chodzi o program „Erasmus”, to do tego programu zgłaszają się same Szkoły. Z „naszych” Szkół zgłosiły się dwie. To jest Zespół Szkół Gastronomicznych i Zespół Szkół na ul. Teatralnej. Udało im się napisać taki wniosek, który przeszedł weryfikację. W wyniku tego programu uczniowie Zespołu Szkół na ul. Teatralnej dwukrotnie wyjadą do Włoch na staże, natomiast uczniowie Zespołu Szkół Gastronomicznych wyjadą na staż do Hiszpanii. Językiem komunikacji będzie język angielski. Natomiast doboru młodzieży, która wyjedzie na ten staż za granicę, dokonuje sama szkoła, więc nie umie w tej chwili powiedzieć, jakie będą kryteria decydowały o tym, jakie warunki ma spełnić ten uczeń, to już zależy tylko i wyłącznie od Szkoły.

Pani Danuta Zasada – Dyrektor Wydziału Nieruchomości poinformowała, że jeżeli chodzi o budynek przy ul. Kilińskiego 12a, to jest to kontynuacja poprzednich umów użyczenia zawartych pomiędzy Powiatem Pilskim, a Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną. Te umowy trwają od 2010 roku, gdzie został tam przeniesiony dział zbiorów zabezpieczonych. To są książki, które nie znajdują się aktualnie w użyciu. Przedmiotem umowy jest pierwsze, drugie i trzecie piętro, to jest ogólnie 443 m². Umowa jest zawarta na czas nieoznaczony.

Pani Danuta Bartosiewicz – Dyrektor Wydziału Komunikacji poinformowała, że jeśli chodzi o podmiot, który wystąpił o zmianę w zezwoleniu na linię komunikacyjną, jest to PKS Piła. I zgodnie z ustawą o transporcie publicznym, każdy przedsiębiorca, który prowadzi działalność, przewóz osób, jest zobowiązany wystąpić o zmianę do Polskiej Izby Gospodarczej i do 2011 roku opłaty za analizę rynkową płać przedsiębiorca. W związku ze

zmianą przepisów ustawy o publicznym transporcie zbiorowym od 2011 roku opłaty ciążą na Powiecie.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że omyłkowo nacisnął przycisk: „Proszę o głos”, zamiast: „Ad vocem”. Chciał odnieść się do kwestii dotyczącej drogi wojewódzkiej nr 188. Stwierdził, że nie rozumie wyjaśnień Pana Starosty Piechockiego, który informuje ich, że na początku roku 2016 Sejmik Wojewódzki przekazał im fragment drogi wojewódzkiej nr 188, a konkretnie ul. Powstańców Wielkopolskich i dalej mówi, że jest to decyzja błędna Sejmiku, bo ta droga się nie nadaje ani na drogę powiatową, ani na drogę gminną, a mimo to Pan Starosta Piechocki wywołuje uchwałę Rady Powiatu, w której również on jest, o przekazaniu tej drogi do Gminy, skoro Starosta Piechocki mówi, że ta droga nie spełnia tych kryteriów i powoduje to, że ta uchwała zostaje przez Wojewódzki Sąd uchylona jako niewłaściwie uzasadniona. Poprosił, żeby się nie dziwić, że są różne interpretacje medialne, skoro to działanie, które przynajmniej im przedstawił, rozumie jako wewnętrznie sprzeczne, zupełnie nielogiczne. Poprosił o wyjaśnienie tego, „bo albo jedno, albo drugie”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że myśli, iż Panowie ustosunkują się do tego, ale apelowałby do wszystkich radnych, zresztą taki sam apel powtarzał wczoraj na Komisji Budżetu, żeby, dopóki się nie uprawomocnią te wyroki, poczekać z tym osądzaniem, kto ma rację, a kto nie ma, co, jak. Prawo jest prawem i myśli, że będą wyroki prawomocne i nie będą z nimi dyskutować, trzeba będzie się stosować.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ma jeszcze pytanie, które być może wymaga dłuższego uzasadnienia. To jest punkt 23 z 15 listopada, propozycje zmian w dochodach i wydatkach bieżących, przedstawione przez Panią Dyrektor Wydziału Oświaty. Ponieważ głosowanie w tej sprawie było niejednolite, chciałaby wiedzieć, jakie to były zmiany, ponieważ nic się o nich nie mówi w tym punkcie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że postara się odpowiedzieć na pytanie Pana radnego Przeworka. Sytuacja wygląda konkretnie tak, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu stwierdził nieważność uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, której sednem, kwintesencją było przekazanie drogi, którą wspomniał, a konkretnie drogi nr 188 na rzecz Powiatu Pilskiego. I to jest fakt. Oczywiście orzeczenie jest nieprawomocne. Natomiast co do sprzecznej jakiejś logiczności działań jako Powiatu, którą on zasugerował w wypowiedzi Pana Starosty Piechockiego, odpowiada i komentuje to w taki oto sposób, że czasami warto z ostrożności procesowej wykonywać tzw. na pozór nielogiczne ruchy po to, żeby sobie nie zamykać pewnej drogi, co do finalnego, korzystnego rozwiązania. I oni dokładnie jako Powiat Pilski to zrobili. Natomiast, jeżeli miałby tutaj „szczegółowo: co, jak, dlaczego”, to prosi, aby mu wierzyć, że myśli, iż godzina by im nie wystarczyła. Ale jeśli Pan radny sobie życzy, to chętnie się spotkają, natomiast tak należy to odczytywać. Oczywiście na pozór to może się wydawać nielogiczne, ale na pewno było zasadne z punktu widzenia chociażby pragmatyki prawniczej. Poprosił, aby w tej kwestii przyjąć jego wyjaśnienie. Natomiast, jeśli potrzebuje on jeszcze bardziej szczegółowych danych, czy to pisemnie, czy podczas spotkania z nimi, to zaprasza. Co do odpowiedzi na pytanie Pani radnej Marii Augustyn, o odpowiedź poprosi Panią Dyrektor Wydziału Oświaty, ewentualnie o pomoc Pana Skarbnika.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos ad vocem. Poinformował, że zawsze stara się kierować racjonalnością, logiką w tych sferach, które „Pan” tutaj nazwał. „Ja się nie poruszam nigdy, także no nie będę dalej już, nie jestem w stanie tego zrozumieć.”

Pani Łucja Zielińska – Dyrektor Wydziału Oświaty poinformowała, że najkrócej rzecz biorąc mogłaby powiedzieć tak, że na koniec roku jest tzw. czyszczenie budżetu. W jej ocenie znaczy to, że tam, gdzie brakuje pieniędzy na płace, na energię, na te stałe zobowiązania. Po prostu jak gdyby szukają tych pieniędzy i była sytuacja tego rodzaju, że szkoły i placówki zgłosiły zapotrzebowanie na około 600.000 zł na te zobowiązania i oni w budżetach szkół znaleźli te pieniądze. Za jakiś czas udało im się znowu znaleźć 123.000, które zostały przeznaczone na pomoce dydaktyczne do różnych szkół. I tak: do Szkolnego Ośrodka przeznaczyli 66.000 z tych „120-tu” znalezionych, do I LO – pracownia komputerowa i zestaw interaktywny, czyli projektor i multimedia, do Młodzieżowego Ośrodka w Łobżenicy – komputery do kupienia, Zespół Szkół Gastronomicznych – projektor i w „Nafcie” – zestaw nagłaśniający. I to były, krótko mówiąc, poszukiwania tych pieniędzy, gdzie, która szkoła, z czego może im oddać i uzupełnić w innych placówkach. Szczegółowy wykaz oczywiście mogą pokazać, w której szkole, jak to było, gdzie, kto te pieniądze miał.

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że chciał wrócić jeszcze na chwilę do swojego pytania, bo chodzi o tą kwestię minimalnego wynagrodzenia 2.000 zł brutto od 1 stycznia. W drugiej części swojego pytania prosił Pana Starostę o wypowiedź krótką, jakie kroki ewentualnie zostały tutaj w Starostwie podjęte, bo zdaje sobie sprawę też jako kierownik jednostki, że na pewno są takie etaty, no i trzeba będzie coś zrobić z tym wynagrodzeniem.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że chciałby odpowiedzieć na pytanie Pana radnego Kubiaka odnośnie odpraw emerytalnych, które zostały w 2016 roku wypłacone w Starostwie Powiatowym. Odeszło 7 osób na emeryturę i to jest ta właśnie kwota. Ta kwota była zabezpieczona pierwotnie w rezerwie i w tej chwili jest przeniesiona do budżetu Starostwa.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że na zadane przez Pana radnego pytanie może odpowiedzieć krótko, że oczywiście postąpią zgodnie z prawem. Przepisy powszechnie obowiązujące (jako pracodawca w stosunku do swoich świetnych współpracowników Starostwa się wypowiada) – musi je stosować. Nie ma właściwie innego wyjścia, o czym wszyscy doskonale wiedzą. Dodał, że myśli, iż będą to dosłownie incydentalne przypadki, jeżeli jakiegolwiek będą. Przyznał, że na tą chwilę nie ma zgłoszeń, że takie konkretne działanie musiało być podjęte, aczkolwiek oczywiście w tym okresie międzywiątecznym jeszcze raz wszystko dokładnie przeanalizują. Także myśli, że będzie wszystko tak, jak należy.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła Informację wynikiem głosowania: 20 radnych za i 1 – wstrzymujący się (głosowało 21 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2017-2025.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Skarbnika o przedstawienie uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu z dnia 2 grudnia podjęła pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego. Nie ma obowiązku w tej chwili czytania całej tej opinii, z tym, że odniesie się do najważniejszych ustaleń, które Skład Orzekający Regionalnej Izby w tym uzasadnieniu opisał, a więc, że zostały spełnione wszystkie formalne warunki wynikające z ustawy o finansach publicznych i przedstawienia projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej. W związku z tym przyjęto i spełniono wymóg określony w art. 226 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Poinformował, że warunek art. 242, a więc planowane wielkości budżetowe zapewniają przestrzeganie zasady określonej właśnie w art. 242 ustawy o finansach publicznych. Limity wydatków nie są przekroczone. Następnie jest możliwość sfinansowania spłaty długu. Także wszystkie te warunki formalne, o których wspominał, zostały spełnione.

Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie zbiorczej opinii Komisji o projekcie uchwały i o autopoprawce Zarządu Powiatu.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury przedstawił zbiorczą opinię poszczególnych Komisji Rady Powiatu w Pile w sprawie projektu uchwały i w sprawie autopoprawki. Opinie poszczególnych Komisji Rady Powiatu w sprawie projektu uchwały i w sprawie autopoprawki Zarządu Powiatu są pozytywne.

Informacja dotycząca opinii Komisji na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2017-2025 i w sprawie autopoprawki Zarządu Powiatu w Pile stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką Zarządu Powiatu.

Rada podjęła uchwałę wraz z autopoprawką Zarządu Powiatu wynikiem głosowania: 16 radnych za, 5 przeciwnych (głosowało 21 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017 r.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Skarbnika o przedstawienie opinii RIO w tej sprawie.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 2 grudnia w sprawie

opinii o projekcie uchwały budżetowej na 2017 rok Powiatu Pilskiego jest również pozytywna bez zastrzeżeń. Przedstawił najważniejsze ustalenia, które Regionalna Izba przedstawiła w swojej opinii.

Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie zbiorczej opinii Komisji w sprawie projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017 r. wraz z autopoprawką Zarządu Powiatu w Pile.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury przedstawił zbiorczą opinię poszczególnych Komisji Rady Powiatu w Pile w sprawie projektu uchwały i w sprawie autopoprawki Zarządu Powiatu w Pile. Opinie poszczególnych Komisji Rady Powiatu w sprawie projektu uchwały i w sprawie autopoprawki Zarządu Powiatu są pozytywne.

Informacja dotycząca opinii Komisji na temat projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017 r. i w sprawie autopoprawki Zarządu Powiatu w Pile stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił przedstawicieli poszczególnych Klubów Radnych Rady Powiatu w Pile o przedstawienie opinii Klubów w sprawie projektu budżetu powiatu na 2017 rok.

Pan Krzysztof Pabich – przedstawiciel Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe” poprosił, żeby się nie martwić. Jest to budżet Powiatu na 2017 rok, dosyć gruby, ale nie zamierza go tutaj w całości czytać i przedstawiać, bo pewnie by im czasu tutaj nie starczyło. W imieniu Klubu „Porozumienia Samorządowego” chciałby przedstawić ich opinię. Jeżeli chodzi o budżet, to jak dobrze wiedzą, budżet składa się z części dochodowej i części wydatkowej i jak „zminusują” te dwie rzeczy, to wychodzi albo zysk, albo jakiś deficyt. I tak, jeżeli chodzi o dochody budżetu powiatu, to mają kwotę 138.760.000, ale oczywiście mają tą autopoprawkę i tutaj zwiększane są te dochody o 2.140.000, czyli mają blisko 141.000.000 dochodu. Dochody też dzielą na dochody bieżące i dochody majątkowe. Dochody bieżące to jest blisko 137.000.000 zł i jest to niemała kwota. Jeżeli chodzi o dochody majątkowe, to mieli około 3.000.000, ale doszła jeszcze im sprzedaż, zaplanowana jest sprzedaż pozostałych działek na ul. Świerkowej. Dochody 141.000.000, czyli naprawdę mogą sobie tutaj wiele pozwolić, ale jak się zagłębią w dochody, to prawie połowę stanowi subwencja oświatowa. Są to pieniądze, które dokładnie muszą przeznaczyć na oświatę. Cała subwencja to kwota 64.000.000, a wiedzą, że składa się ona na subwencję wyrównawczą i równoważącą. Także ta oświatowa wynosi około 60.000.000 i niestety, jak by się miał tutaj wypowiedzieć po raz pierwszy bodajże, zabraknie im tych środków, jeżeli chodzi o oświatę (czyli te 60.000.000), będzie musiał Powiat po raz pierwszy dołożyć z innych źródeł, prawdopodobnie w dochodów własnych ponad 2,5 mln zł. Wcześniej, w innych latach, wcześniejszych, pamięta, że mieli więcej tych środków i można było je przeznaczyć właśnie niekoniecznie na oświatę, a na inne ważne cele. Jeżeli chodzi o kolejne składniki w dochodach, mają też dotacje celowe – ponad 21 mln, ale to, co jest najistotniejsze to dochody własne, bo dochody własne to jest ta część, którą mogą sobie ją w różny sposób przeznaczyć. I tutaj mają prawie 50 mln dochodów własnych, czyli 30 mln mają z PIT-u, 2 mln z CIT-u, 4 mln z opłat, wpływy ze sprzedaży 12

mln. Tak się składają „nasze” dochody własne. Następnie przeszedł do części wydatkowej. Stwierdził, że jest to istotne. Bez dochodów nie można nic wydatkować, ale to jest na pewno ważne i wszystkich na pewno ciekawi, w jaki sposób będą wydatkować. Na pewno tak, jak wspomniał, do oświaty Powiat musi dopłacić ponad 2,5 mln zł, więc nie jest to mało. Wiedzą, jakie są powody. I tutaj na pewno przed Zarządem Powiatu, ale też i przed radnymi będzie stało zadanie, w jaki sposób bilansować, żeby oświata się bilansowała, żeby nie musieli poświęcać ważnych środków, które mają w budżecie oczywiście na ważną oświatę, ale „fajnie” by było, gdyby to się bilansowało. Mają wydatków 143 mln z autopoprawką, z tymi 2 mln. Wydatki bieżące 131 mln i tu trzeba sobie powiedzieć jeszcze jedną rzecz, że jeżeli prowadzi się biznes, czy nawet tutaj, w tym budżecie, ważne jest, żeby wydatki bieżące, bo muszą mieć pieniądze na wydatki bieżące, pokrywały się z dochodami bieżącymi. I w tym przypadku, w budżecie można być spokojnym, bo dochody bieżące mają o wiele większe, niż wydatki bieżące. Więc na funkcjonowanie „naszych” jednostek są pieniądze i tutaj nie ma żadnego z tym zagrożenia. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, bo mówi się właśnie głośno o inwestycjach, to oczywiście i ten budżet zakłada wiele inwestycji. Warto je tutaj wymienić, warto o nich wspomnieć. I tak, pierwszą z inwestycji, może nie każdemu się ona podoba, jest droga powiatowa Kruszki – Kijaszkowo. Ale w tych inwestycjach, które tutaj jakby pokaże, przedstawi, jest jedna ważna rzecz, że Powiat stara się nie w całości swoich środków inwestować, tylko każdą inwestycję, którą chce wykonać, wykonuje również w co najmniej 50-60, a nawet i w 85% ze źródeł zewnętrznych. I to jest właśnie ważne, żeby mądrze gospodarować tym budżetem, tymi dochodami, które są niewielkie. I tak trzeba sobie to powiedzieć. Następnie wymienił inwestycje: Kruszki – Kijaszkowo na kwotę 4,2 mln zł, z czego dofinansowanie: 2,5 mln zł (63% dofinansowania), wybudowanie sali gimnastycznej wraz z zapleczem, zagospodarowaniem terenu przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pile – dofinansowanie ma wynieść 4 mln zł, co stanowi 85% kosztów. Przypomniał, że ze sprzedaży działek z ul. Świerkowej to był jeden z tych trzech celów, na które można było i jest możliwość przeznaczenia tych środków. Wybudowanie zintegrowanego systemu elektronicznego zarządzania informacją do świadczenia e-usług przez Starostwo Powiatowe, koszt zadania: „milion 760”, również dofinansowanie: „milion 400”, 85% całości kosztów. Realizacja projektu: poprawa dostępu do usług społecznych w powiecie pilskim, koszt zadania: 2 mln. Również tu prawie 95% dofinansowania. W autopoprawce mieli te dwa projekty „Erasmus” na łączną kwotę 560.000, co stanowi 100% całości kosztów dofinansowania. Cyfryzacja powiatowych zasobów geodezyjnych, kartograficznych powiatu. Było to wspólnie zrobione z innymi powiatami. Koszt zadania: „milion 900”, dofinansowanie: 85%. Następne to kontynuacja projektu: Poprawa zdrowia publicznego i ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu na obszarze powiatu pilskiego: 135.000. Mają również rozpoczęcie procesu termomodernizacji wraz z remontem budynku Starostwa Powiatowego w Pile. Wiedzą, że w tamtym roku były takie przymiarki, w tym roku też się nie udało, ale sądzi, że ten Zarząd zrobi wszystko, żeby w następnych latach budynek Starostwa w końcu ładnie wyglądał na tle „naszego” miasta. Tutaj dofinansowanie to „2 miliony 700”, co stanowi 85% całych kosztów. Reasumując, jakby tak podsumowali, to jest to około 18 mln kwota, więc nie jest ona mała, jak na ten budżet, który przedstawił. Oczywiście ważne rzeczy tu wymienił i tylko jedną drogę: Kruszki – Kijaszkowo, ale trzeba powiedzieć, że na inwestycje drogowe: 7 mln zł, remonty: 4 mln zł. Można powiedzieć, że każda droga, każda inwestycja jest robiona wspólnie z Gminą. Ta współpraca układa się dobrze i Zarząd Powiatu stara się, jeżeli ma zainwestować jakąś kwotę na drogach powiatowych, to aby drugie tyle zainwestowały Gminy. Ta współpraca również się w poszczególnych gminach, jak i w Pile, układa. Także jest to dobrze, bo razem można więcej. I tu jest właśnie pokazane, że można więcej w tym budżecie to zrobić. Dodał, że też jest za tym, żeby powstała sala gimnastyczna na ul. Pola, ale wiedzą dobrze, że jeżeli nie będzie

dofinansowania odpowiedniego, gdzie ten Zarząd czyni rozmowy i z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej i z Ministerstwem Sportu, jeżeli nie będzie odpowiedniego montażu finansowego, to nie są w stanie na tą chwilę wybudować tej hali. Nie udało się to w poprzednich latach, przez wiele lat to zrobić. Ma nadzieję, że Zarząd ma to na uwadze i doczekają się. Też jest jak najbardziej za tym, aby hala na ul. Wincentego Pola powstała i sądzi, że tak też będzie. Ale Zarząd się na pewno wypowie, bo przecież ten budżet tak, jak dokładnie wiedzą i każdy inny, przecież co miesiąc go zmieniają. Zmieniają go na lepsze z każdym miesiącem, spotykają się tutaj na sesji i nawet dzisiaj mają bardzo dużo zmian do budżetu na rok 2016, więc na pewno ten budżet jeszcze będzie lepszy. O oświacie i o drogach mówił. Na końcu oczywiście Szpitale, bo to są te trzy aspekty tak naprawdę, może o opiekę społeczną nie „zahacza”, bo najmniej tu ostatnio było różnic. A ostatnia rzecz, to Szpitale. Stwierdził, że trzeba powiedzieć sobie szczerze, iż ten Zarząd dla Szpitali robi bardzo dużo i w tym roku te 2 mln zł, które zostały przeznaczone, na ostatnim spotkaniu z Dyrekcją Szpitala, gdzie Pan Dyrektor pokazywał, jakie ważne urządzenia, jakie ważne inwestycje dzięki tej kwocie można było zrealizować w Szpitalu, to naprawdę budzi podziw. Teraz są już kwoty zaplanowane, bo mają tutaj takie rzeczy, jak zabezpieczenie 500.000 na budowę Ośrodka Radioterapii, wkład własny 330.000 na projekt: wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie elektronicznej dokumentacji medycznej. Mają również tutaj dotacje na zakup sprzętu i aparatury medycznej w kwocie 500.000. Czyli widać, że działania Zarządu są, ale one się na pewno na tym nie zakończą, bo przecież tak, jak powiedział wcześniej, co miesiąc będą ten budżet poprawiać, żeby był jeszcze lepszy. W związku z tym Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe” ocenia pozytywnie i wyraża swoje poparcie w głosowaniu.

Pan Marian Martenka – Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej poinformował, że w imieniu Klubu „Platformy Obywatelskiej” chciałby w kilku słowach przedstawić opinię o budżecie na 2017 rok. Będzie mówił raczej o tych rzeczach, które się w tym budżecie nie znalazły. Nie będzie powtarzał cyfr, o których mówił jego poprzednik. W budżecie to, co jest ich głównym zarzutem, to to, o czym właściwie kończył rozmowę, przedstawiając budżet, Pan Przewodniczący, a mianowicie to, że w budżecie nie znalazły się, a powiedziałby, że znalazło się, ale tylko 50.000 na budowę hali sportowej na ul. Pola. Ta inwestycja zaplanowana do realizacji przez poprzedni Zarząd na rok 2015, w 2017 roku miała być zakończona jej realizacja. Odłożyli to w zeszłym roku, Zarząd odłożył jej realizację, w tym roku również. Na przyszły rok zaplanowano jedynie 50.000, a tak naprawdę realizacja ma przebiegać głównie w latach 2019-2020, czyli w okresie, który już nie będzie okresem tej kadencji. Uważają to za spory błąd dlatego, że hala sportowa dla Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Wincentego Pola jest niezwykle potrzebna szczególnie ze względu na funkcjonujący tam SMS i w warunkach, kiedy coraz trudniej pozyskiwać uczniów do Szkół, do SMS-u także. Jednak to, jaką mają infrastrukturę, związaną z możliwością treningów, a szczególnie dla tego typu szkoły, jest naprawdę niezwykle istotne i uważają, że w dużo większym stopniu ułatwiłoby nabór do takiej szkoły. Zresztą od dwóch lat o tym mówią właściwie przez cały czas, a od niedawna tak naprawdę zaczęły się takie bardziej intensywne działania Zarządu, które przejawiają się w różnego rodzaju obietnicach. Ale oni nie opiniują tutaj obietnic, a jedynie to, co rzeczywiście zostaje w dokumentach zapisane. Są również zaniepokojeni rosnącym zadłużeniem Powiatu. Rok 2014 to około 32 mln, 2015: 35,4 mln zadłużenia, w 2016 roku właściwie nie wiedzą, bo on się nie skończył. Nie mają wiedzy, jakie to będzie zadłużenie. Na rok 2017 zaplanowano już 36,2 mln zł. Czyli tak naprawdę w tym okresie o około 4 mln zadłużenie jest wyższe. W „2016 przewiduje się 2,8 mln wzięcia kredytu”. Nie wiedzą na ten moment, czy ten kredyt będzie, czy nie będzie wzięty. Uważają, że jednak w sytuacji, kiedy w 2016 roku nie robiono jakichś bardzo wielkich, ogromnych inwestycji,

pobieranie, czyli występowanie o kredyt jest w ich przekonaniu naprawdę zupełnie niekonieczne. Na rok 2017 z tych dwóch największych inwestycji, o jakich mówił Pan Przewodniczący przed chwilą, czyli budowa drogi Kruszki – Kijaszkowo, na którą z własnych środków przeznaczą w zaokrągleniu niecałe 1.700.000, a na halę sportową 1.350.000, to tak naprawdę z ich środków na te dwie inwestycje wydanych będzie około 3 mln zł. Planują w przyszłym roku wydanie obligacji na 7,7 mln zł. Nie wie, czy to jest uzasadnione. W ich przekonaniu jest to zbyt duża kwota na obligacje. Nie wie, na co reszta będzie wykorzystana. Brak jest w tym budżecie choćby najmniejszej kwoty, która byłaby przeznaczona na przystosowanie ich szkół powiatowych, czyli szkół ponadgimnazjalnych na potrzeby osób niepełnosprawnych. Mówią tutaj o podjazdach, windach, toaletach. Mówili o tym wcześniej, szczególnie tego od dłuższego czasu, domaga się Pan radny Grzegorz Wądołowski. W odpowiedzi na jego prośbę jest zapis, że będą w dalszym ciągu na ten cel wydawali środki, natomiast w roku 2017 na ten cel wcale nie ma żadnych środków zaplanowanych i uważają, że jak gdyby ten ich postulat tutaj nie zostaje spełniany. W budżecie nie ma także nic na temat budowy ścieżek rowerowych. Tyle tutaj mówiło się o różnego typu inwestycjach, natomiast nie ma w ogóle żadnej wzmianki o tym, że Powiat będzie zajmował się budową ścieżek rowerowych. Jeden problem właściwie rozwiązał się sam, bez udziału Powiatu, bo w ramach POSI, czyli Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji, z inicjatywy Gminy Piła i w związku z tym, że podpisano umowy z Gminami: Szydłowo i Kaczory, powstaną takie dwie ścieżki bardzo istotne z punktu widzenia komunikacyjnego dla tamtych Gmin, ale również dla Piły. Takie ścieżki powstaną do Kaczor i do Szydłowa. Musi powiedzieć, że właściwie to, o co występował od wielu właściwie lat, czyli o budowę ścieżki do Kaczor, zostanie spełnione, ale bez udziału Powiatu. I bardzo dobrze, że tak udało się to zrobić. Natomiast nie ma żadnej innej propozycji, jeśli chodzi o budowę ścieżek rowerowych. Myśli, że są na tym etapie, iż powinni też o tym myśleć, tym bardziej, że cały *Plan rozwoju ścieżek rowerowych* wiele lat temu był przyjęty i powinni zacząć go przynajmniej w jakiejś części realizować. Następnie odniósł się do tematu służby zdrowia. Mówili też o tym na Komisjach niejednokrotnie i na wczorajszej również, że w projekcie budżetu jest poręczenie 2-milionowego kredytu na 2017 rok dla Szpitala w Wyrzysku Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Jest to kredyt, który zamierza Spółka wziąć na 10 lat, natomiast zabezpieczając co roku 200.000 w budżecie na spłatę rat. To, co budzi ich ogromne wątpliwości to to, że właściwie przez cały rok nie uzyskali żadnej informacji, jaka jest kondycja finansowa Szpitala i czy podejmując dzisiaj taką decyzję, podejmują ją słusznie. Uzyskiwali informację, że Zarząd sytuację zna, ale tak naprawdę przed podejmowaniem takich decyzji, to każdy radny powinien tą sytuację znać. Uważają to za takie działanie, które nie do końca ich satysfakcjonuje, bo mają podejmować coś, o czym nie mają żadnej wiedzy. Natomiast zaplanowano tylko 500.000 zł na dotację dla Szpitala Specjalistycznego w Pile. Uważają, że jest to kwota absolutnie zbyt mała, a szczególnie wtedy, gdy buduje się obok Centrum Radioterapii, które za moment będzie jednostką rzeczywiście ogromnie nowoczesną i to też wymusza na nich w dużym stopniu dostosowywanie coraz bardziej warunków w ich Szpitalu Specjalistycznym, warunków zarówno technicznych, ale również jeśli chodzi o wyposażenie tego Szpitala. Myśli, że to, o czym powiedział przed momentem Pan Przewodniczący Pabich, że na jakimś spotkaniu Zarząd przeznaczył 2 mln, to przyzna, że pierwszy raz o tym słyszy. Wie, że takie zapowiedzi były, natomiast on nie słyszał o tym, żeby taka kwota była przekazana. Nie wie, o co tutaj tak naprawdę chodzi. To tak, odnosząc się do tego, o czym przed chwilą była mowa. Ale jeśli tak było, to bardzo dobrze, dlatego, że rzeczywiście Szpital Specjalistyczny wymaga sporych środków, sporych nakładów, jeśli chodzi o jego dofinansowanie. Chciałby jeszcze powiedzieć o finansowaniu Powiatowo-Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Pantaleona Szumana. Poinformował, że uczestniczył na sesji Rady Miasta w Pile dwa dni temu i dla niego żenujące

było to, że w tej sprawie występowało na sesji Rady Miasta w Pile. Powiat w 2016 roku przeznaczył dla Biblioteki o 206.000 mniej, niż w 2015 i takie też zaplanował środki na 2017 rok. Gmina również w 2016 roku obniżyła dotację o 181.000, niż wcześniej. Natomiast jednak Gmina Piła przeznacza więcej środków na utrzymanie Bibliotek i nie ma przy tym żadnego wpływu (jak usłyszał na sesji), na sposób funkcjonowania, wydawania środków, jakie są tam wydawane. Dodał, że od lat Biblioteka świetnie wywiązuje się ze swych zajęć. Oni tu wielokrotnie chwalili działania Biblioteki. I w latach wcześniejszych i w tej chwili widać ogromną jej aktywność. Ale nie może być tak, że na sesji Rady Miasta tego typu rozmowy w momencie, kiedy właściwie budżety są już przygotowane, zaczynają być prowadzone. Dla porównania: na 2017 rok na Bibliotekę Powiat przeznaczył 863.000, Gmina zaś 1.739.000, czyli Powiat przeznaczał w ostatnich latach procentowo około 30%, a Gmina gdzieś od 60-70%. Może to, co niepokoi, to właściwie to, że mimo licznych zapowiedzi współpracy z Miastem, to przed tworzeniem budżetu tego typu rozmowy winny się odbyć. Może warto się zastanowić i przyjąć propozycję Prezydenta Głowskiego o przekazaniu Biblioteki do Miasta, gdyż to w większości Miasto finansuje tę Bibliotekę, a tak naprawdę nie ma kompletnie wpływu na to, co się w niej dzieje. Chcieliby również zwrócić uwagę na jeszcze jedną, niezwykle istotną dla nich rzecz, o której mówią przynajmniej od dwóch sesji, mianowicie o braku woli i finansowania transmisji Rady Powiatu na żywo. Nie wie, jakie pieniądze zaoszczędził Starosta z tego tytułu, natomiast w ten sposób od ponad 10 lat transmisje były prowadzone po to, by każdy obywatel miał dostęp do informacji. Są przeciwni cenzurowaniu sesji, co miało miejsce na ostatnich sesjach. Społeczeństwo ma prawo do pełnej informacji, a dokonano wycinania z relacji chociażby wszystkich spraw związanych z powstającą spalarnią, Zakładem Produkcji Energii w Śmiłowie na sesji w Łobżenicy. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, czym naprawdę zajmuje się samorząd bez żadnej cenzury. Wpisują się „Państwo i Pan Panie Starosto” w ten zły przykład, jaki do nich trafia ze strony rządowej. Myśli, że wyrazem tego dzisiaj jest transmisja internetowa na Platformie „Północna Wielkopolska” bezpośredniej relacji z tej sesji. Poinformował, że wobec powyżej przedstawionych uwag, Klub PO będzie głosował przeciw uchwale budżetowej na 2017 rok.

Pan Janusz Kubiak – Przewodniczący Klubu Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” zauważył, że w corocznym cyklu uchwalają budżet po to w danym roku na rok przyszły, żeby nie było prowizorium, żeby władza wykonawcza wiedziała, czym dysponuje, jakie ma proponowane przychody i na co przeznaczy wydatki. Nie chciałby powtarzać się o tym, o czym mówił Przewodniczący Krzysztof Pabich, potwierdzając i relacjonując poszczególne cyfry, czy to samych przychodów, czy wydatków, czy to będą własne, czy majątkowe, gdyż uważa, że każdy radny zapoznał się z tym przekonywująco, życzliwie i wnikliwie. Również nie chciałby się odnosić do tego, czego nie ma. Pracują nad tym, co Zarząd Powiatu im przedstawił zgodnie z zobowiązaniami, do połowy listopada. Taki budżet otrzymali. Otrzymali również autopoprawkę. Budżet jest zbliżony do roku poprzedniego, również jest budżetem z deficytem, czyli wydatki są wyższe niż przychody Starostwa Powiatowego. Szczególną uwagę chciałby zwrócić na kwestię służby zdrowia, która nurtuje. Dotyczy to proponowanej kwoty 500.000 dla Szpitala Specjalistycznego. Faktycznie w marcu tego roku podejmowali uchwałę o przekazaniu 2 mln dla Szpitala Specjalistycznego w Pile. Kwota ta miała być przeznaczona na inwestycję, właściwie na zakup sprzętu. Na ostatniej Radzie Społecznej Dyrektor przedstawił, jaki sprzęt medyczny został zakupiony, co zakupiono dzięki dofinansowaniu ze strony Powiatu. Ale też trzeba wiedzieć, że ten sprzęt niestety jest intensywnie używany i jest coraz nowocześniejszy, również droższy i ten sprzęt trzeba wymieniać, dlatego uważają, że kwota 500.000 powinna być przynajmniej z zobowiązaniem Zarządu, że będzie zwiększona, zważywszy, że widzą w rezerwie zagwarantowane kolejne

500.000 dla Radioterapii. Ale trzeba zauważyć, że Radioterapia jest inwestowana i realizowana przez Marszałka Województwa i przewidywany okres otwarcia to 2018 rok, a nie 2017. Dlatego uważa, że ta kwota mogłaby być również przeznaczona na Szpital Specjalistyczny, zważywszy, że z kwoty 2 mln zł już 70.000, Zarząd podjął decyzję, zostało wydane na inwestycje, które były niezbędne w związku z pracami wykonywanymi obecnie w Szpitalu z informatyzacją, trzeba było wymienić hydrant i inne rzeczy, co w informacji Zarządu jest podane, na co ta kwota została zmniejszona. Został zakupiony przez to sprzęt medyczny. Również kwestia wydatków związanych z pomocą społeczną jest to być może najmniej zabierany tutaj głos w sensie jakichkolwiek zastrzeżeń. Natomiast wiedzą, że mają zarówno dofinansowanie jako pieniądze znaczone i muszą być na to przeznaczone, ale również m.in. Starostwo do Warsztatów Terapii Zajęciowej te swoje procenty dokłada. Uważa, że utrzymanie co najmniej na tym dotychczasowym poziomie, kiedy regulowali podwyżkę wynagrodzeń, to spowoduje, iż na pewno nie będzie to kwota, która będzie od 1 stycznia 2017 roku, obowiązywała, lecz będzie to kwota ją przekraczająca. Również w budżecie mają taką sytuację, że uwzględniają przewidywane podwyżki dla nauczycieli w związku z otrzymaną subwencją oświatową. Także Klub Radnych „Prawa i Sprawiedliwość” z zastrzeżeniem przeznaczenia, czy zobowiązania Zarządu do większej kwoty na Szpital Specjalistyczny, gotów jest poprzeć ten budżet.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski stwierdził, że budżet to ważna rzecz. Myśli, że raz do roku warto podejść do mównicy, żeby o poważnych sprawach budżetowych też parę słów powiedzieć. Stwierdził, że budżet to kompromis między możliwościami, a potrzebami społecznymi Powiatu Pilskiego i o tym zawsze muszą też, jeżeli mówią o budżecie, mówić. Mówiąc o budżecie, będzie chciał wymienić tylko elementy tego budżetu, żeby się nie powtarzać. Myśli, że da to mu możliwość określenia jego Klubu, jak podchodzić do budżetu. Budżet powiatu na 2017 po stronie wydatków to jest 143.869.000, ale w tym budżecie 44% to oświata. Na rzecz oświaty wydają kwotę 62.000.665 zł, z tym, że w tych 62 mln już mają od tego roku 2 mln dołożone ze środków własnych powiatu, poza subwencją oświatową. To świadczy o tym, że subwencja jest zbyt niska co do potrzeb, które wykazują w procesie edukacyjnym oświaty. Myśli, że tutaj też można mówić o tym, że oświata ponadgimnazjalna w powiecie pilskim wymagała pewnych reform i one zostały zaniechane. Zaniechane nie tylko przez ten Zarząd i tą Radę Powiatu, ale też poprzednie. Myśli, że też można powiedzieć śmiało o tym, że było kilka nietrafionych decyzji oświatowych w powiecie pilskim. Mówi tutaj o rozwoju bazy oświatowej poza terenem miasta Piły, o Szkole w Łobżenicy, o Szkole w Wyrzysku, mówi też o Nieżychowie i reformie oświaty rolniczej, która tutaj się odbyła parę lat temu na terenie powiatu. Wtedy na pewno ona była nie w pełni dobrze przygotowana, ale w pełni dobrze przemyślana. „Drugim elementem, który w elemencie powiatu pilskiego jest znaczący”, bo prawie 20% środków wydają na pomoc społeczną, myśli, że ta kwota potrzebna jest nawet większa, którą wydają, z tego względu, że pomoc społeczna to są środki świadczone dla społeczeństwa powiatu pilskiego, tutaj w ramach pomocy mają pięć Domów Pomocy Społecznej, osiem Warsztatów Terapii Zajęciowej. To są rzeczy, które pokazują, że środki są wydawane celowo i słusznie. Chciałby też podkreślić, że środki, które mają zabezpieczone na Domy Pomocy Społecznej, są środkami wystarczającymi na bieżącą działalność i na odtworzenie majątku. Mówią, że w przyszłym roku w budżecie nie mają zbyt dużych środków inwestycyjnych, a jak wiedzą, Państwo radni znają te Domy, są umieszczone w obiektach historycznych, w obiektach zabytkowych. Te obiekty wymagają corocznych „doglądań”, corocznych inwestycji, żeby odpowiadały standardom, które są przed nimi postawione. Tym bardziej, że cena, którą „serwujemy” w opiece, u ludzi starszych, też nie jest najniższa na terenie ich działania. Następnym elementem, który jest znaczący w wydatkach budżetowych powiatu, to są drogi. O drogach bardzo dużo mówią, o drogach mówią, że są

złe, że to jest bezpieczeństwo i mówią też, że należą się wszelkie środki, które pozyskają, na inwestycje drogowe. Chciałby tutaj podkreślić, że rzeczywiście w powiecie pilskim wykonują dużo rzeczy na drogach, ale też chciałby podkreślić, że środki, które wydają, są środkami porównywalnymi z innymi latami. Nie chciałby o tym wspominać, że budowali obwodnicę południową, która kosztowała Powiat około 50 mln, a jakby to rozliczyli na poszczególne lata, to wydatki były dwukrotnie wyższe, jak dzisiaj. Ale muszą pamiętać o tym, że wtedy był piękny projekt, który wywalczył poprzedni Zarząd ze Starostą Bugajskim, że pozyskali tak ładną kwotę na tak ładną inwestycję. Myśli, że ten Zarząd i ta Rada Powiatu też szuka środków zewnętrznych i chciałby tutaj podkreślić, że przyszło mu realizować obietnice poprzedników, którzy przy powstaniu Powiatu mówili o drodze „północnej obwodnicy, przepraszam, południowej obwodnicy”, jeżeli się nie myli: Łobżenica – Piła. I w tym roku, po 20 latach funkcjonowania Powiatu, przyszedł czas, że pozyskali środki na to. Niektórzy nie wierzyli w to, do końca ręce załamywali, że się nie da tej drogi zrobić. A on zawsze mówił, żeby poczekać, znajdzie się linia środków zewnętrznych na to, żeby taką drogę wykonać. I rzeczywiście w ramach środków rozwoju obszarów wiejskich znalazły się środki i mają podpisaną umowę, realizując inwestycję z 60% dofinansowaniem drogi Kruszki – Kijaszkowo. Pan Przewodniczący dopominał się przez 2-3 kadencje. Nie ukrywa, że cały czas funkcjonował w Radzie Powiatu i różnie to bywało, podobnie jak z salą gimnastyczną, że „raz się ją wpisywało, raz się ją wysuwało”, bo się szukało środków. I chciałby tutaj „kolegów” z Platformy uspokoić, bo mówią zawsze takie pytanie: „dlaczego wy nie wybudowaliście?” Odpowiedział, że dlatego, iż nie było środków. Przyjdzie czas, przyjdą linie, przyjdą środki zewnętrzne i wybudują te elementy, o które się społeczeństwo domaga. Podkreślił, że jako samorządowiec, a wielu z nich, radnych Powiatu, to samorządowcy z dużym doświadczeniem, wie, że budżet buduje się pod pozyskiwane środki zewnętrzne. Bo jeżeli nie będą pozyskiwali środków zewnętrznych, to „udusimy” budżet dlatego, że środki w Powiecie są bardzo małe na wydatki. Zawsze mówi „prowizorycznym językiem”: Powiat Pilski ma około 5 mln środków wydatków z własnych kieszeni. To jest „kropla w morzu do potrzeb”. Jeżeli nie pozyskają tych środków, a dzisiaj może powiedzieć, że w ramach tego Zarządu, tej Rady mogą pozyskać około 18 mln na inwestycje, które planują, to naprawdę będą mieli sukces. Sukces wszystkich, bo tak trzeba mówić. To nie jest sukces jego, czy Starosty, to jest sukces Rady, Zarządu i wszystkich, którzy w tym pracują. Jeżeli mówi o drogach, to chciałby też podkreślić, że w tym roku na nakładki bitumiczne na terenie powiatu pilskiego mają przeznaczone, zrobią tych nakładek około 6 km. Jest to kwota znaczna. Dodał, że 6 km nowej drogi oznacza, że nie muszą przez 20 lat do tego wracać. Ale musi też podkreślić, że do tych 6 km muszą dodać inwestycje w mieście Piły. Niektórzy o tym zapominają. W tym roku w budżecie mają dla Miasta Piły 1,5 mln. Chciał „kolegom” przypomnieć, że były takie lata, że dla Miasta Piły nie znalazły się w ogóle środki w budżecie. Historia jest pisana i jak sięgną do tych danych, że nie można było się „dogadać” z którymś tam z Prezydentów na drogi i był rok, że w ogóle Miasto Piła nie skorzystało. W tym roku, dzięki temu, że (musi pochwalić), mu się bardzo dobrze współpracuje z Wiceprezydentem Szewcem i pewne sprawy „dogadujemy”, to takie inwestycje na terenie Miasta będą realizowane. Chciałby też podkreślić, że bardzo dobrze mu się współpracuje z Burmistrzami, władzami gmin powiatu pilskiego. I nie ukrywa, że w ubiegłym roku, dzięki takim dużym wkładom Gminy Szydłowo, była to jedna z Gmin, która dołożyła nie tylko do chodników, ale dołożyła do budowy dróg powiatowych. To jest bardzo ważny element i dlatego myśli, że jest to duże odwdzięczenie dla Gminy Szydłowo i w ubiegłym roku był rok budowy dróg i może mówić, że był to rok dla Gminy Szydłowo. Jeżeli chodzi o służbę zdrowia, to chciałby podkreślić bez uszczerbku, bez żadnych niedomówień, że od dwóch lat Szpital pilski jest zauważany przez ten Zarząd Powiatu. Dodał, że „koledzy”, żeby się nie gniewali, bo rzeczywiście w poprzednich latach to w zasadzie były szukane środki inne, nie powiatowe, żeby wesprzeć Powiatowy Szpital

wyrzyski. Od dwóch lat wspierają go bardzo mocno. W ubiegłym roku kwota 2 mln, w tym roku mają w budżecie kwotę prawie około 1,5 mln dla Szpitala pilskiego. Starosta powie więcej. On mówi, że to jest nie ostatnie słowo, bo jeżeli mówią o Szpitalu pilskim, to muszą mówić, że to jest Szpital regionalny i on wymaga aparatury wyższego stopnia. I cieszy się, jeżeli ten Szpital dysponuje najnowszymi urządzeniami, bo wiedzą, że dzisiaj sukces zdrowotny, to sukces aparatury. A aparatura jest bardzo droga, starzeje się tak, jak komputer. Jak sami wiedzą, elektronika 3-4 lata i trzeba ją jak gdyby podmieniać, żeby być na wysokim poziomie. Jeżeli mówią też o Szpitalu pilskim, to nie jest tak, jak tu „kolega Janusz” powiedział, że Radioterapię buduje Marszałek. W ramach Radioterapii oni muszą przystosować pewne elementy Szpitala, żeby były też lepsze, jak są. I dlatego to ich wsparcie idzie w tym kierunku, żeby te Oddziały zafunkcjonowały. Wspierają obydwie Szpitale w informatyce i przeznaczają pewną kwotę wyjściową, która może się zmienić i tutaj zostawia pole do dyskusji w tym temacie Panu Staroście. Jeżeli chodzi o ścieżki rowerowe, to czasami jest zdziwiony, bo „koledzy” mówią, że Gmina jest w ramach OSI. Jest „wkurzony”, że Powiat nie jest w ramach OSI. Dziwna sytuacja, bo mógł być w ramach OSI. Włodarze tak zrobili, że nie jest i jest mu przykro, bo od początku myślał, że będzie w OSI, będzie mógł te chodniki, ścieżki przy drogach powiatowych budować. Cieszy się, że gminy obrzeża pilskiego w to weszły. Nie wie, czy ktoś tutaj się pomylił, albo nie miał odwagi powiedzieć, że Powiat od początku walczył o OSI, a się w końcu w tym OSI nie znalazł. Mówi to otwarcie. Przykro mu jest. On nie był decydem. Jeżeli chodzi o zadłużenie Powiatu, to patrzyłby na to z rozwagą i spokojem, bo poprzednie Zarządy nie miały lepszej sytuacji i musiały też manewrować na granicy punktowej, żeby nie przekroczyć zdolności. Chciałby tylko przypomnieć „kolegom”, że w poprzednim rozrachunku Zarządu Powiatu, w połowie kadencji musiał też uruchamiać obligacje, żeby ten budżet był budżetem inwestycyjnym do końca. Dodał, że myśli z uśmiechem na twarzy, iż nadwyżkę, którą wykonali w 2014 roku, to był typowy objaw właśnie ratowania sytuacji finansowej Powiatu. Myśli, że „koledzy” potwierdzą to, bo najlepiej, jak to powiedzą, że razem to układali. A on jest z tych osób, które w tym powiecie już długo są i dużo pamiętają. Jeżeli chodzi o szkoły, o niepełnosprawności, to tłumaczył ten temat na Komisji. Jest taką osobą, która mówi, że jeżeli jest taka potrzeba, to ratuje się i szuka się wszystkich rozwiązań, żeby one służyły. Do dzisiaj może śmiało powiedzieć, że nie było nacisków, nie było potrzeb radykalnych, żeby wszystkie szkoły były przystosowane. Jeżeli takie rzeczy się pojawiają, to będzie reakcja Zarządu Powiatu. Myśli, że Starosta się wypowie w tym temacie, że podejmą, tym bardziej, że w ramach środków przeznaczonych na remonty w oświacie można przeznaczyć takie środki i w ramach pilnego działania danego roku takie wejścia dla niepełnosprawnych uruchomić. Poinformował, że Polskie Stronnictwo Ludowe zawsze walczyło o zrównoważony rozwój powiatu i kraju. Ten budżet gwarantuje im zrównoważone finansowanie poszczególnych aglomeracji i dlatego Polskie Stronnictwo Ludowe będzie głosowało za poparciem budżetu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że skomentuje kilka zagadnień, które poruszali przy okazji dyskusji nad przyszłorocznym budżetem. Tych wątków było dość sporo i gdyby jakiś pominął, to prosi ewentualnie o przypomnienie, jeżeli będzie taka wola. Zauważył, że wskazywali na potrzebę budowy hali sportowej przy ul. Wincentego Pola w Pile. Oczywiście „nie wskazujecie o tym od dzisiaj”. Dodał, że szkoda tylko, iż od dwóch lat przyglądają się temu tak, jakby bardziej. Na pytanie, dlaczego szkoda, odpowiedział, że dokładnie dzisiaj mija 5 lat, kiedy to Pani radna Maria Augustyn wyrażała swój niepokój, związany z kolejnym przesunięciem terminu budowy tej hali. Myśli, że pamiętając sesję poprzednią, już teraz nie będą tak aż bardzo wątpić w jego słowa, gdyż dał chyba jednoznaczny dowód na to, że przykłada dość należyłą troskę do tego, żeby mówić o faktach. Dodał, że żałuje, iż nie udało się przez tyle lat wpisać tej inwestycji na listę priorytetowych

inwestycji prowadzonych przez Ministerstwo Sportu. Już o tym mówił, ale jeszcze dosłownie tytułem skrótu i przypomnienia, wiąże się to z 70% dofinansowaniem. Myśli, że przy takim dofinansowaniu, a nie ukrywa, że ma już wsparcie wielu osób, parlamentarzystów, działaczy związkowych i oczywiście nie może jednoznacznie potwierdzić, że na 100% im się to uda, ale zrobią wszystko, żeby ta inwestycja znalazła się na takiej liście. Będzie się to wiązało z tym, że stanie się ona bardzo realna dla ich wykonawstwa. I chciałby również w tym momencie jednoznacznie sprostować i zaakcentować, bo przecież doskonale wiedzą, że budżet to jest plan finansowy, który właściwie jest zmienny prawie że każdego dnia. Dzisiaj od Zarządu Powiatu, od Rady Powiatu wymaga się w związku z bardzo szybko zmieniającym się otoczeniem konkurencyjnym, gospodarczym, prawnym, ekonomicznym, dedykowanymi programami, wymaga się decyzji szybkich. I to, że tak naprawdę na moment ta inwestycja jest zapisana może o 2-3 lata w perspektywie dłuższej, niż powinna być zrealizowana, ale to nie oznacza, że za chwilę nie będą procedować uchwał, które będą stricte związane z jej realizacją. Co do wspomianej już tutaj wielokrotnie drogi powiatowej odcinka Kruszki – Kijaszkowo, poinformował, że nie tak dawno Rada Gminy Wysoka podjęła kolejny apel, w którym to apelowała do nich o to, żeby wreszcie zaczęli realizować tzw. obwodnicę północną. Według jego szacunków długość tej obwodnicy, jeżeli by przebiegała po obecnie funkcjonujących odcinkach, to będzie oscylowała w granicach 40 km. Oczywiście będzie to doskonale połączenie alternatywne dla powiatu nakielskiego, powiatu pilskiego wraz ze stolicą – miastem Piła. Natomiast nie bardzo rozumie czasami tak słyszalne głosy krytyczne co do potrzeby jej realizacji. Tym bardziej się dziwi, że o jej potrzebie mówiono już wielokrotnie. Między innymi osoba, którą bardzo szanuje za jej wkład pracy w rozwój regionu, była Wiceprezydent, aktualna radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego już w 2011 roku, kiedy to pełniła funkcję radnej ówczesnej Rady Powiatu, w sposób jednoznaczny wskazywała jako cel dla swojej Komisji – w końcu rozpoczęcie tej realizacji. W 2013 roku, podczas sesji budżetowej, w sposób jeszcze bardziej dobitny akcentowała potrzebę jej realizacji. Sugerowała, wręcz wyliczała, jaki to będzie koszt. Koszt ten oscylował wtedy w granicach, jej zdaniem oczywiście, 6 mln zł. Dzisiaj doskonale wiedzą, że ten odcinek zrealizują za znacznie niższy koszt. Co więcej, odniesie się teraz do właściwie słów, które wypowiedział jego przedmówca, Pan Wicestarosta Stefan Piechocki, który wspominał może tak delikatnie, dlaczego nie znajdują się w Obszarze Strategicznej Interwencji, oczywiście w Pilskim Obszarze. Widzi tu na sali również osoby, które były w Zarządzie poprzedniej kadencji. Stwierdził: „W mojej ocenie przespaliście Państwo. Przespaliście pewien istotny fakt”, mianowicie 26 sierpnia 2014 roku, zatem jeszcze w poprzedniej kadencji, ówczesna Rada Miejska w Pile podjęła uchwałę nr L/642/14. W tej uchwale wyraziła wolę przystąpienia właśnie do współpracy z ościennymi gminami w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji. Zaprosiła oprócz kilku Gmin powiatu pilskiego, również Gminę Krajenkę i Gminę Trzciankę. Oczywiście nie ma nic do Gminy Krajenki, nie ma nic do Gminy Trzcianki. Natomiast z racji chociaż takiego solidaryzmu regionalnego, oczywiście wolałby, chciałby, żeby również rozwijały się: gmina Wyrzysk w ramach tego obszaru, gmina np. Białośliwie, gmina Łobżenica, Miasteczko Krajeńskie. Myśli, że każdy z nich by chciał. O to dlaczego nie ma Powiatu Pilskiego, to jest to pytanie właściwie do poprzedniego Starosty, do poprzedniego Zarządu, wreszcie zapewne do Prezydenta Miasta Piły. Chce im tylko zwrócić uwagę i zaakcentować, na co oczywiście dysponuje (na dowód jego słów) określonym dokumentem – pierwszy z brzegu to mandat terytorialny dla Gnieźnieńskiego Obszaru Strategicznej Interwencji – jest Powiat Gnieźnieński, wreszcie Leszczyński Obszar Strategicznej Interwencji – jest „obszar leszczyński” oczywiście oprócz gmin. Mandat terytorialny dla Konińskiego Obszaru Strategicznej Interwencji – jest Powiat Koniński. Tam miasto Konin, który funkcjonuje jako powiat grodzki, funkcjonuje jeszcze w ramach jednego programu, tzn. mandatu terytorialnego. Dzisiaj nie ma „nas”, Powiatu Pilskiego. Oczywiście

dla dobra „naszych” mieszkańców, którzy (przypomina) są jednocześnie mieszkańcami i gmin i powiatu pilskiego, na pewno takie rozwiązanie byłoby korzystne. Przecież mieszkańcy gmin powiatu pracują, uczą się również w stolicy tego powiatu, jakim jest oczywiście miasto Piła. Kolejna kwestia, dotycząca przywołanej tutaj przez Pana Przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, Pana radnego Mariana Martenkę, kwestia współpracy z Biblioteką, wskazywanie takim skrótem myślowym (w jego ocenie oczywiście) proporcji, kosztów, jednoznaczne przedstawienie tego w taki sposób, że Gmina Piła przeznacza znacznie wyższe środki finansowe, niż Powiat Pilski. Oczywiście jest to prawdą, natomiast ta prawda wymaga konkretnego i też w miarę precyzyjnego komentarza. Jest taka stara paremia łacińska: „Pacta sunt servanda” – umów należy dotrzymywać. Jedną z takich umów jest właśnie wspólne porozumienie funkcjonujące już dosłownie od 2007, 2009 roku. W tej chwili już niestety pamięć też bywa zawodna. Generalnie funkcjonujące blisko 10 lat. W tym oto porozumieniu, w sposób jednoznaczny jest określone, iż w przypadku funkcjonowania siedziby głównej Biblioteki przy ul. Buczka, koszt jej funkcjonowania po 50% pokrywa: Gmina Piła i Powiat Pilski. Natomiast w przypadku Filii, a jest ich bodajże 9 teraz, to koszty te pokrywa Gmina Piła. Przypomniał, że Filie te funkcjonują na terenie gminy Piła, miasta. Na pytanie o to, skąd zmiana tych kwot, odpowiedział, że w jego ocenie wynika z bardzo prostego przykładu – po prostu Filie się rozwijają. To jest naturalne. One oczywiście funkcjonują znacznie krócej, niż główna Biblioteka. I jest już z takiego nawet już typowo gospodarczo-ekonomicznego punktu widzenia, działanie słuszne i racjonalne. Porozumienie jednak bardzo precyzyjnie te sprawy określa i oni je po prostu przestrzegają. Kolejna kwestia dotyczy ścieżki rowerowej. Oczywiście to wiąże się bezpośrednio z tym, co przed chwilą powiedział, że Powiat Pilski z nieznanych dla niego powodów nie jest w Pilskim Obszarze Strategicznej Interwencji. Ale nie należy załamywać rąk. Mianowicie w IV kwartale 2017 roku pojawią się możliwości ubiegania się o środki finansowe. Jest pewien program, który w przypadku uchwalenia planów zdegradowanych obszarów, które będą uchwalone przez Gminy z „naszego” powiatu, w tej chwili (wczoraj był uczestnikiem sesji Rady Miejskiej w Pile) nastąpiło to w przypadku Piły, inne Gminy też już do tego zmierzają, będzie taka szansa. Myśli, że Powiat Pilski, pomimo tego, że nie jest w POSI, to z tego programu będzie miał szansę skorzystać. Kolejna kwestia, też wywoływana tutaj, dotyczy transmisji sesji Rady Powiatu. Chce podkreślić, jednoznacznie oznajmić, że nikt tutaj nie prowadzi żadnej cenzury. Widzi na tej sali niejednego redaktora. Domniemywa, że urządzenie, które właśnie prowadzi tą transmisję należy do Pana Witolda Urbanowicza, asystenta m.in. Pana Senatora Augustyna. Prowadzi transmisję w tej chwili na żywo i to bardzo dobrze, że prowadzi. Nikt mu tutaj nie ogranicza, nawet udostępnili energię elektryczną. Nikt nie wylicza i zawsze będą udostępniać. Oczywiście nie ukrywa, że wszystko ma swoje dobre strony. Oni oczywiście kupują usługę dzięki umowie, która, póki co, obowiązuje do końca grudnia br. Nowa jest negocjowana. Oczywiście zaoszczędzili środki. Mówił konkretnie, ile. Też z powagi dla sytuacji stwierdzili, że dwugodzinna relacja w zupełności wystarczy na najważniejsze kwestie. Oczywiście ta relacja będzie, jak wywnioskował, na jednym z portali społecznościowych i nikt nie będzie ograniczał. Ale nie ma tego złego. Tak się w tym momencie zastanawia, oczywiście mówi to w swoim imieniu jako Starosta, a nie jest to żadna decyzja Zarządu, czy nie warto w ogóle zrezygnować z tej transmisji telewizyjnej, oczywiście odpłatnej, skoro faktycznie teraz można ten sam efekt osiągnąć nie ponosząc za to kosztów. Środki te przeznaczą na inne, jakże potrzebne inwestycje w „naszym” powiecie. Podziękował za tą odpowiedź. Przyznał, że w tym zabieganiu o tym nie pomyślał. Dodał, że jest to świetne rozwiązanie. Kolejna kwestia bezpośrednio wiąże się z tym, co przed chwilą mówił, tj. spalarnia w Śmiłowie. Z jego wiedzy wynika, że w ogóle przy procedowaniu tego i realizacji tego typu inwestycji, przede wszystkim należy kierować się świadomością prawa. Odsyła w tym momencie do treści art. 72 i 75 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, udziale społeczeństwa itd. Z tych

przepisów wynika, że gdy się realizuje takie inwestycje, należy uzyskać m.in. decyzję środowiskową, która jest niezbędnym załącznikiem do tego, by inwestor mógł złożyć wniosek np. zatwierdzający projekt budowlany. I dokładnie ta ostatnia kwestia jest to właściwość Starosty Pilskiego. Na dzień dzisiejszy żaden taki wniosek nie wpłynął. Jeszcze o godzinie dosłownie 14:59 sprawdził. Żaden taki wniosek nie wpłynął. Starosta Pilski nie ma w tym temacie żadnej wiedzy merytorycznej, żadnej wiedzy formalnej. Pojmując wprost – nie musi mieć takiej wiedzy. Nie ten etap. On też nie może kontrolować wszystkich organów, nie uzurpuje sobie prawa do tego, żeby być jakimś nad wójtem, nad burmistrzem, nad prezydentem. Dodał, że jest tylko skromnym Starostą. Dlatego prosi, żeby nie oczekiwać takich też informacji, bo pojawiają się takie wnioski i Prezydenta i innych. Nie ma takiej wiedzy. Dlatego z tego miejsca to powtarza, bo coraz więcej podmiotów się do niego zwraca o to. Kolejna kwestia, związana z inwestowaniem służby zdrowia. Poinformował, że posłuży się w tym momencie takim slajdem. Poprosił o ewentualne zbliżenie, jeśli można. Jest to w sposób jednoznaczny i graficzny wykazana kwota, jaką przeznaczali z budżetu powiatu na Szpital Specjalistyczny w Pile. Poinformował, że te dwa najwyższe słupki to są ostatnie dwa lata. Przykładowo (Pan Starosta Piechocki wspominał) to są 2 mln w bieżącym roku, „milion pięćdziesiąt” w ubiegłym. W poprzednich latach faktycznie to były kwoty znacznie mniejsze, sięgające nawet w niektórych momentach kilkudziesięciu tysięcy. Zadał pytanie retoryczne, czy te dwa miliony, które widzą dzisiaj, które są już przekazane na mocy decyzji radnych i umowy, którą m.in. on podpisał, to była jedna z pierwszych umów, którą podpisał jako Starosta Pilski na początku kwietnia bieżącego roku. Zapytał, czy te dwa miliony były w projekcie budżetu na 2016 rok, który uchwalali. Odpowiedział, że nie było. One się pojawiły w miesiącu marcu. Dlatego prosi o cierpliwość, prosi o ostrożność. Mają dokładnie taki zamiar, że przedstawia podobne rozwiązanie w miesiącu marcu. I oczywiście prowadzą szereg działań, one są w sferze negocjacji z Dyrekcją Szpitala i nie tylko z Dyrekcją Szpitala, w wyniku których Szpital Specjalistyczny w Pile wzbogaci się o kolejne inwestycje, o kolejne urządzenia. Jest na sali obecny Pan Dyrektor i myśli, że jeśli będą mieli jakiegokolwiek wątpliwości w tej kwestii i chęć zweryfikowania tego, co mówi, to sugeruje i odsyła do pytania Pana Dyrektora. Następnie odniósł się do kwestii, wątku Szpitala wyrzyskiego. Jest również na sali obecny Pan Prezes. Stwierdził, że ten Szpital trzeba było ratować. Jest to właściwie ostatni, tak przypuszcza, ich ruch, który ma temu Szpitalowi pomóc. Podkreślił, że to nie jest dotacja. To nie jest coś, co darują Szpitalowi i mówią: „Proszę, Panie Prezesie, zarządzaj, wydawaj, rób sobie z tym, co chcesz”. Jaka jest sytuacja tego Szpitala, to oczywiście Pan Prezes może się odnieść, oni tą wiedzę mają. Między innymi jedną z ostatnich informacji, którą pozyskał od Pana Prezesa, jest to, że otrzymał kontrakt na kolejny nowy Oddział, który otworzył. Na jednym z ostatnich posiedzeń Zarządu poprzedniej kadencji „podjęliście Państwo” uchwałę o likwidacji Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i w konsekwencji uczynili to samo później. Widocznie przez te lata źle był prowadzony element zarządczy. Mówi to z całą odpowiedzialnością, że zostali do tego zmuszeni. Ale już wtedy obiecywali, że nie będą tego Szpitala likwidować, zakopywać, tylko szukać alternatywnych rozwiązań. Właśnie jednym jest to, że mają dosłownie od kilku dni informację, iż mają kontrakt na nowy Oddział związany z rehabilitacją. Poprosił o weryfikację ich punktu widzenia. Oczywiście zwraca się do radnych, którzy nie są przekonani do treści tego budżetu, żeby jednak podjęli decyzję i zagłosowali za jego przyjęciem. Oczywiście jest to tylko prośba, oni zdecydują. Natomiast jest to pewien plan, który będzie czasami bardzo szybko w nagłych sytuacjach zmieniany po to, żeby wykorzystać np. pojawiającą się możliwość skorzystania ze środków zewnętrznych, czy np. możliwość wzięcia udziału we wspólnym jakimś projekcie, którego celem będzie inwestycja na terenie powiatu pilskiego, który tworzą oczywiście poszczególne gminy.

Radny – Pan Tomasz Bugajski stwierdził, że szkoda, iż Pan Starosta pierwszy, tak szybko się „wyrwał” do zabrania głosu, związanego z wystąpieniem. Dodał, że trzeba było dać szansę radnym, żeby mogli powiedzieć coś i wtedy razem się do tego wszystkiego odnieść. Odnosił się do wielu wątków, które, myśli, że „nie mają nic w tej chwili z programem”, to co przed momentem było wyrażane przez wszystkich poszczególnych szefów ugrupowań politycznych. Zastosował on gro polityki, której nie powinien jako Starosta stosować, pokazując wiele wskaźników, które nie w pełni obrazują to, co należałoby powiedzieć. Żeby nie być gołosłownym, to do kilku faktów się odniesie, ponieważ był okres czasu, że przyszło mu zarządzać też Zarządem Powiatu wspólnie z „kolegami” z PSL-u i myśli, że ten okres tak bardzo źle nie wspominają wszyscy, jako radni. Ale był to okres tzw. rozwoju inwestycyjnego powiatu, może nieraz nietrafionego w niektórych wypadkach, ale ten się nie myli, co nigdy, nic nie robi. To on się z reguły nie ma okazji pomylić. Natomiast do wielu wątków należałoby się odnieść. Jest to okres faktycznie świąteczny i nie chciałby, żeby atmosfery się przenosiły dyskusyjne. Natomiast nie może zostawić jak gdyby pewnych rzeczy powiedzianych i pozostawionych samych sobie. Zacznie może od tej „szczęsnej” lub nieszczęsnej telewizji i jej zlikwidowania, bo tak to trzeba określić, a nie mówienia, że jest to transmisja z posiedzeń sesji Rady Powiatu. Dwie sesje wcześniej mówił, prosił Pana Przewodniczącego, żeby spotkał się z szefami Klubów wszystkich, które są w ich Radzie Powiatu w Pile, porozmawiał, ustalił i przedstawił Zarządowi do rozwiązania mądrą jakąś alternatywę. Na pewno nie taką, która w tej chwili jest, chociaż jemu osobiście naprawdę nie zależy. Może w ogóle prosić o wyłączenie mikrofonu, bo wcale mu na tym nie zależy, żeby głos jego był słyszany gdzieś tam, czy oceniany, czy dobrze powiedział, czy źle. Natomiast ich wyborcy, czy im się to podoba, czy nie, chcą widzieć, co mówią, co robią, w jakich tematach się wypowiadają. Zarząd podjął tą decyzję, nie wie, ile na tym Powiat zaoszczędził, ale myśli, że politycznie to bardzo mało. Może zaoszczędził parę groszy finansowych. Drugi problem, który, myśli, że jest bardzo ważny, o którym chciałby powiedzieć, to jest sprawa Szpitala wyrzyskiego, oczywiście i Szpitala pilskiego, w ogóle służby zdrowia w „naszym” powiecie. Nie ich to i nikogo wina – czy pierwszej Rady Powiatu, czy dzisiejszej, że Powiat Pilski został „ukochany” dwoma Szpitalami, bo tak to trzeba określić. Był taki moment polityczny, w którym bardzo niemądrą decyzję podjęto, uważa. Został wtedy Szpital II referencji pozostawiony w gestii samorządu powiatowego. Wiedząc świadomie, że Powiat nie ma możliwości pozyskiwania innych środków finansowych, jak dotacje i subwencje, najwięcej związane z oświatą, ale nie ze służbą zdrowia. Wtedy jeszcze była subwencja drogowa. Tak zapadły decyzje polityczne, tak Szpital został po prostu przydzielony Powiatowi i Powiat do dnia dzisiejszego przy swoim budżecie, nie ukrywa, „męczy się” – tak to może określić, żeby móc pomóc Szpitalowi w jego funkcjonowaniu. Pomimo tego, że nie wie, jak się starał Szpital, żeby znaleźć środki własne, oszczędzać, bo na czymś tam można zaoszczędzić, ale nie do końca na wszystkim. gdyby był ten Szpital w gestii samorządu województwa wielkopolskiego, jak wszystkie tego typu szpitale w województwie wielkopolskim, to czym by było dla Powiatu Pilskiego utrzymanie Szpitala Powiatowego w Wyrzysku. To byłby po prostu „uśmiech i żart” w poniesieniu obsługi, a nie problemy, które są. Ale to jest historia, do niej też trzeba wrócić i o niej powiedzieć. Nie ma sesji prawie, żeby nie mówić o Szpitalu Spółce. Przecież mogliby już dzisiaj w ogóle nie mówić o wyrzyskim Szpitalu, bo by go już dawno nie było. Jak sobie przypominają „koledzy” radni, którzy byli razem radnymi tamtej kadencji, kiedy przekształcili Szpital wyrzyski w spółkę prawa handlowego po to, żeby mogli pracować pracownicy, po to, żeby była obsługa dla tych gmin, które tzw. „powiatu północą były objęte obsługą”. Różne były koleje, różne losy. Wspólnie walczyli o utrzymanie tego Szpitala i walczą do dzisiejszego dnia o jego utrzymanie. Na pytanie, czy dobra droga wybrana była, czy nie, odpowiedział, że wystarczy tylko jedno stwierdzenie, że Nakło, Szpital o bardzo podobnych parametrach, w mieście powiatowych Nakło nad Notecią nie istnieje już

6 lat. I w ogóle już nie powstanie w Nakle Szpital. Jest piękny Szpital w Szubinie, rozwijający się. Powiat nakielski Szpitala nie ma w ogóle. Ma Szpital w Szubinie. Mogło być tak podobnie oczywiście w powiecie pilskim, „gdyby tą drogą rozumieć”. Jedyńą do rozwiązania mądrą wtedy drogą było przekształcenie Szpitala w tę formę, w której on dzisiaj istnieje. To, że może nie trafione były inwestycje w Szpitalu, może zmiana kierunków leczenia, może przejście w inny system współpracy między tymi dwoma Szpitalami byłby lepszą formą funkcjonowania, to jest już, jak gdyby konsekwencją dalszą następnych Zarządów i podejmują „Państwo” decyzje, a oni jako Rada je akceptują. Na pytanie o to, czy ta forma, która jest w tej chwili, jest idealna, odpowiedział, że trudno jest dzisiaj powiedzieć. Czekają na czerwiec, kiedy będzie wynik Spółki, który pokaże, jak ona funkcjonuje i jak zresztą została wprowadzona do porządku pracy tego programu Komisji „Budżetu i Finansów” analiza tych dwóch Szpitali. I myśli, że będą widzieć „czarno na białym”, jak to wszystko wygląda. Poprosił, żeby nie mówić, czy do Spółki, czy do Szpitala, o tym, że nie było próby pomocy dofinansowania w różnej formie. Prosiłby, aby przy okazji sprawdzić, ile wniosków poszło z Powiatu Pilskiego na pomoc samorządu województwa wielkopolskiego i te środki wpłynęły do budżetu Szpitala II referencji w Pile. To też była jedna z form pomocy do współpracy. Zapominają też o wielkich inwestycjach w Szpitalu pilskim, które zostały wykonane przez tamten Zarząd, a ma na uwadze spalarnię, która uległa „wypadkowi przez spalanie”, potem oczywiście została na nowo odbudowana w ramach gwarancji i polisy ubezpieczeniowej. Został zmieniony cały system ocieplenia Szpitala za wielkie pieniądze. Zmieniono z mialu węglowego na zrębki drewniane. Warto popatrzeć na tą inwestycję. Warto popatrzeć na inwestycję, która powstaje na dzień dzisiejszy, a ma na uwadze inwestycję związaną z onkologią, którą nie inny Zarząd, tylko ten, w którym wtedy oni byli wspólnie, razem, zapoczątkował i później oczywiście konsekwencją tego jest dalsza współpraca. Ma na uwadze też pomoc Gminy Piła i właściwie prowadzenie inwestycji przez samorząd województwa wielkopolskiego. „Kalisz czekał w kolejce, wręcz wypychał Piłę w kolejności, żeby Piła nie była wcześniej. Piła jest po Koninie drugim Szpitalem w kolejności onkologicznym do wykonania.” To jest też ciężka praca zrobiona. Teraz została, myśli, że zauważona i będzie ona funkcjonowała. Trzeci temat, który chciałby poruszyć to jest sprawa, którą poruszał już radny Wądołowski, jest też w materiale już dzisiaj ich planu finansowego na rok 2017 ujęte jako w zapisie ogólnym, że jak będą środki, to będą przeznaczone na likwidację barier architektonicznych, związanych z niepełnosprawnością mieszkańców, uczniów itd. Przecież nie ma obiektu w powiecie pilskim, który nie mógłby poddany być tego rodzaju zabiegowi poprzez Fundusz PFRON. Czekają na to Fundusz PFRON, żeby złożyć wnioski na poszczególne obiekty, żeby rzeczywiście zmienić architekturę tych budynków. I nie ma pojęcia, że są objęte konserwatorem zabytków, czy nie są objęte konserwatorem zabytków. Pewne, które są, to się uzgadnia od ręki, a które nie są, to się dokumentację robi i wykonuje te obiekty. Także ten temat też można rozwiązać. I ostatni, myśli, że bardzo ważny element, Pan Starosta się tak mocno odniósł do niego, a związany z podpisaniem umowy dotyczącej funkcjonowania Bibliotek. Adwersarzem tej umowy był osobiście z jednej strony. Poprosił, żeby sobie wyobrazić, chciałby, żeby głębiej na ten temat spojrzeli, że istnieje Powiat, istnieje Gmina, Powiat ma za zadanie prowadzić Biblioteki i oczywiście Filie. Nie ma pojęcia, że Biblioteki są same, a Filie to Miasto miało mieć. To tylko dobra wola byłego Prezydenta Miasta Piły spowodowała, że jako partnerzy z dwóch stron usiedli do jednego stołu i „dogadaliśmy się” na zasadach partnerskich. Poinformował, że zadał pytanie Prezydentowi Kosmatce o to, dla kogo służą Biblioteki, Filie w mieście Pile. Chyba logiczne to było, że dla mieszkańców Piły. Na pytanie o to, dla kogo służy Biblioteka Powiatowa im. Pantaleona Szumana, odpowiedział, że dla mieszkańców powiatu pilskiego. I z tego powstało porozumienie podpisane, honorowane tyle lat, że Filie wzięło Miasto (ponieważ innym budżetem dysponuje Miasto, jak Powiat) na siebie, a Powiat wziął na siebie funkcjonowanie

Biblioteki. I nie było żadnych niedomówień, rozliczeń. Stwierdził, że nie wie, skąd powstały te pewne różnice kwotowe, nie chce w to wchodzić. Natomiast uważa, że ta umowa była jedną z mądrzejszych umów, która była przez dwóch partnerów samorządowych podpisana i ta umowa była honorowana. Był Skarbnikiem ten sam człowiek, który dziś jest Skarbnikiem i pamięta te czasy. Pani Krysia Wójcik jeszcze wtedy była. Zapytał o to, czy były jakieś niedomówienia, czy problemy z płatnościami, czy z fakturowaniem. Stwierdził, że nie zna tego tematu. W każdym razie do niego nie docierały takie uwagi. Dodał, że trzeba dalej kontynuować mądrze sprecyzowane umowy i je honorować i pracować nad nimi. Uważa, że to są sprawy związane z mieszkańcami „naszego” subregionu, bo patrzy trochę szerzej na tą północną Wielkopolskę, żeby było im lepiej, a nie gorzej.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski odniósł się ad vocem do wypowiedzi Pana radnego Tomasza Bugajskiego. Poinformował, że na samym początku przedstawi małe sprostowanie. Bardzo źle nie wspominają tego okresu – to są słowa Pana radnego. Nie przypomina sobie momentu, żeby w dzisiejszej wypowiedzi odnosił się do okresu, kiedy to on był Przewodniczącym Zarządu Powiatu Pilskiego. W tamtym czasie mieli ze sobą również relacje i służbowe, gdyż był wtedy radnym Rady Miejskiej w Wyrzysku. Nie przypomina sobie. Jeżeli padały dzisiaj jakieś jego komentarze, to dotyczyły właściwie ostatniej kadencji w dużej części. Jeżeli został tak zrozumiany, to było to na pewno niezamierzone z jego strony. Co do kwestii tej transmisji, to już nie chciałby się wypowiadać kolejny raz. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby telewizja transmitowała to bezpłatnie – jedna, druga, trzecia. Oni kupują usługę po prostu. Tak uznali, że skoro mogą kilkaset złotych w miesiącu zaoszczędzić, to tak uczynili. Co do Szpitala wyrzyskiego, to też ma mały komentarz. Zacznie od Nakła. To nie jest tak, że w Nakle nie ma Szpitala i w Szubinie, bo Szpitale te są w tej chwili prowadzone przez prywatny podmiot Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Nowy Szpital”. I jeszcze przed chwileczką pozwolił sobie na sprawdzenie. Funkcjonują zarówno w jednostce w Nakle, jak i w Szubinie w sensie przedmiotowym, materialnym, aczkolwiek jest jeden Zarząd dla dwóch Szpitali. I żeby pod tym kątem patrzyli, to faktycznie można powiedzieć, że jeden z tych dwóch Szpitali został zlikwidowany, co jest tylko w znaczeniu ewentualnej formy organizacyjnej, ale na pewno nie tej faktycznej. Co do tego, kto pomagał Szpitalowi, czy nie pomagał, to raczej nie użył słów, że ktoś nie pomógł. Przedstawił tylko dane finansowe za ostatnie lata. Jeżeli mówią o Centrum Radioterapii, to też przecież swego czasu Powiat podjął decyzję o przekazaniu działki pod tą budowę. Faktycznie już dzisiaj słyszeli, że jest zobligowany pewnymi inwestycjami, które będzie musiał czynić we własnym Szpitalu, żeby te dwie jednostki stały się na swój sposób, w takim uproszczeniu, kompatybilne. Co do likwidacji barier architektonicznych – jak najlepsze spostrzeżenie Pana radnego. Oczywiście w tym kierunku też pójdą. Także to jest rzecz oczywista. Nawet dzisiaj, co prawda może nie dotyczyło to barier architektonicznych, ale w ostatniej chwili, krótko przed sesją podpisywał umowy na tworzenie kolejnych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, więc jest to im na pewno dziedzina bardzo bliska. Co do Biblioteki, to w jego ocenie, jeżeli mają na myśli przepisy ustawy z „97 roku”, to Gmina ma obowiązek prowadzenia i tworzenia przynajmniej jednej Biblioteki. Zaznaczył, że nie weryfikował treści tych przepisów w ciągu ostatniego czasu. Być może to się zmieniło. Ale na pewno w tamtym czasie, to był „97 rok”, kiedy ta ustawa została uchwalona, był taki obowiązek i kto wie, czy w ciągu kolejnych lat po prostu słusznie każde porozumienie obowiązuje i na pewno wzmacnia funkcjonowanie podmiotów, które takie porozumienie podpisują. Dlatego dla niego osobiście zupełnie niezrozumiałe są pewne ruchy, które dotyczą właśnie wypowiadania porozumień nie przez Powiat, ale w tym momencie nie będzie o tym mówił. Poprosił, aby tego nie odbierać jako coś, co ma dezawuować jego pracę jako Starosty, bo faktycznie ocenia,

że to był dobry okres dla Powiatu w wielu kwestiach. Oczywiście nie we wszystkich, ale to już jest poniekąd nieuniknione.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że w ramach dyskusji chciałby nawiązać do swojej wypowiedzi, a przede wszystkim podziękować za zapewnienie ze strony Starosty, że znajdują się w I kwartale pieniądze, które będą wyższe, niż proponowane w budżecie dla Szpitala Specjalistycznego w Pile. Rozumie zobowiązania Radioterapii, natomiast zasadą jest, że jeżeli miałyby być jakieś przesunięcie, to wskazuje się środki, skąd to przesunięcie miałyby być. Chciałby również zauważyć, że niestety przed Szpitalem Specjalistycznym w Pile czeka przeniesienie do byłej stołówki dializ po to, żeby ta kontabilność między Szpitalem, a budowanym Ośrodkiem Radioterapii zaistniała, będą to kolejne wydatki. I myśli, że jeżeli w 2015 roku wydano 1.050.000, w 2016: 2 mln, to kolejne 50% to będzie 4 mln w tym diagramie.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że nawiąże do kwestii jeszcze, która jest ujęta, tj. kwestia gwarancji kredytowej dla Szpitala Spółki z o.o. w Wyrzysku. Od paru miesięcy domagają się informacji właśnie na temat sytuacji tego Szpitala. Pan Starosta nie omieszkiał stwierdzić, że za poprzedniego Zarządu Powiatu wynik tej Spółki był ujemny. Przyznał, że rzeczywiście był ujemny, ale głównym powodem tego wyniku było to, że nierentowny był Oddział Położniczy. Oni tego Oddziału nie likwidowali. Jak „Państwo” przejęli władzę, to nastąpiła zmiana Prezesa Spółki, nie ma Pana dr Sinjaba i doszło do likwidacji tego Oddziału. I oczywiście po takiej decyzji redukującej doszło do tego, że na 2015 rok Szpital osiągnął wynik około zera. Mówili, że teraz już, po likwidacji tego Oddziału, będą wyniki tego Szpitala dodatnie. Niestety mają problem z uzyskaniem informacji na temat wyniku Szpitala. I teraz, kiedy mają głosować za gwarancjami rzędu 2 mln zł, to wydaje się, że odpowiedzialność nakazuje, żeby radni mieli świadomość tego, czy rzeczywiście sytuacja Szpitala zmierza w kierunku takim, jak mówili, że będzie działalność rentowna, że będzie wynik dodatni. Mają pewne obawy, że tak pewnie nie jest, skoro im nie mówią. Poprosił o podanie sytuacji finansowej, aktualnej Szpitala w Wyrzysku, w związku z próbą udzielenia gwarancji na kredyt dla tego Szpitala.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana radnego, że nie w tym momencie, bo procedują budżet. Ale myśli, że odniesie się do tego Pan Starosta.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pileski odniósł się do kwestii związanej z podjęciem uchwały przez Zarząd Powiatu, której sednem była likwidacja Oddziału Położniczo-Ginekologicznego w Szpitalu wyrzyskim. Uchwała ta była podjęta w listopadzie 2014 roku przez „Państwa” Zarząd. Nie był wtedy obecny Pan Wicestarosta Piechocki. Pierwszą decyzją, którą (pamięta) podjęli (wtedy jeszcze jako Etatowy Członek Zarządu) – o wstrzymaniu wykonania tej uchwały. Oczywiście później musieli ją podjąć z bólem wielkim. Było już za późno, lata zaniedbań wielkich niestety do tego ich zmusiły. Co do kwestii kosztogennej, strat, to na pewno to nie było jedyne źródło, bo jeżeli to byłoby jedyne źródło strat, to już dawno by taką decyzję podjęli i z ekonomicznego punktu widzenia byłoby to zasadne. Co do kwestii dotyczącej tego, że domagają się od wielu miesięcy aktualnej informacji co do sytuacji finansowej Spółki, to myśli, że to nie jest jakiś wielki problem. Stwierdził, że faktycznie taka uwaga Pana Przewodniczącego, że dzisiaj nie jest czas i miejsce, jest bardzo zasadna, ale ona nie jest odosobniona. Dokładnie 19 grudnia 2013 roku, kiedy to była procedowana uchwała, dotycząca uchwalenia budżetu na rok 2014, w tym miejscu, w tej sali ówczesny radny Rady Powiatu, w tej chwili już były radny Pan Józef Jopek dopominał się o to, by do porządku obrad wprowadzić punkt dotyczący aktualnej sytuacji

finansowej Szpitala Specjalistycznego w Pile. Uzasadniał to swoimi argumentami oczywiście zasadnymi tak, jak poniekąd „Państwa” dzisiaj też ten argument jest zasadny. Odpowiedź ówczesnego Starosty, ówczesnego Przewodniczącego Rady była taka, że ze względu na trwające procesy, działania restrukturyzacyjne w tym Szpitalu, mówienie o tym na forum, na plenum Rady, nie do końca jest roztropne. Tak mniej więcej można wywnioskować, że taki był sens tej wypowiedzi. „I Rada przyjęła to wtedy do porządku obrad.” Nie wie, czy sobie to przypominają. Dla niego jest to oczywiście wiedza historyczna. Nie był wtedy radnym, więc trudno, żeby był na tyle przewidujący. Myśli, że podobnie, jak przy jego wcześniejszej wypowiedzi, kiedy zasugerował Panu radnemu spotkanie i podejście do tematu w zasadzie: „kawa na ławę” poprzez oczywiście pokazanie określonej dokumentacji, czy rozmowę z Prezesem Spółki, on osobiście nie widzi żadnych przeszkód. Jest to jego deklaracja. Oczywiście w tym momencie wypowiada się tylko jako Starosta, nie jako przedstawiciel Zarządu, ale myśli, że „koledzy” z Zarządu również jego sugestię poprą. Są dzisiaj na sali też obecni Panowie: Dyrektor pilskiej jednostki i Prezes wyrzyskiego Szpitala. Myśli, że jest okazja do tego, żeby porozmawiać przynajmniej w kilku zdaniach. Ale to niestety lub „stety” Przewodniczącym Rady nie jest, także nie decyduje o tym.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował Pana Starostę, że chodziło mu tylko o to, żeby radni mieli informację na temat wyniku finansowego Szpitala, czy to jest plus, czy minus. Po jego zachowaniu wnioskuje, że raczej tych spodziewanych dochodów w wyniku nie ma. Poprosił o to, aby on, czy Pan Nasrullah powiedział, jaki ma wynik finansowy za 11 miesięcy, czy za 10 miesięcy. Takim, jakim dysponuje. Jednym zdaniem. I to mu po prostu wystarczy.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że tak naprawdę już nie zamierzał zabierać głosu. Uważał, że to, co miał do powiedzenia, to powiedział, jednak musi chociaż jednym zdaniem skomentować to, o czym mówił Pan Starosta. Na proste pytanie, gdzie tak naprawdę wymaga ono jednozdaniowej, prostej odpowiedzi, zaczyna on dywagacje, które tak naprawdę zmierzają do jednego. Trochę to czasami słyszą, zupełnie podobne rozmowy w sferach rządowych, „bo kiedyś ktoś, to my możemy gorzej”, ale to nie prowadzi do żadnego, konstruktywnego w tej chwili rozwiązania. Dodał, że nie śledzi wszystkich protokołów, z wszystkich sesji przez 16 lat, jak tutaj jest, a pewnie więcej, więc trudno byłoby mu powiedzieć, co, w którym roku od 2000 roku, czy nawet 1999, mówił. Wydaje się mu, że to nie jest chyba po pierwsze, ani powód, żeby o tym mówić, a po drugie i „Państwo” bardzo często zmieniają zdanie i każdy z radnych ma prawo zmieniać zdanie. Chodziło tutaj o prostą, zwykłą odpowiedź, o którą „kolega” prosi, a on po prostu, jak w wielu innych przypadkach, o czym mówił tu „kolega” Bugajski, również mówił, że wiele wątków porusza, które w ogóle nie dotyczą tego budżetu w tej chwili. Tylko to chciał powiedzieć.

Przewodniczący Rady poinformował, że nigdy nie korzystał z hasła *ad vocem* w stosunku do jego osoby, ale dziś to robi. Zauważył, że na wczorajszej Komisji Budżetu padły również te pytania z ust radnych i otrzymali odpowiedź. Zadłużenie Szpitala na ten moment wynosi około 1,5 mln zł za okres sprawozdawczy. Nie wiadomo, jak to będzie na koniec roku. Nie rozumie, dlaczego po raz kolejny zadają to pytanie. Mają tą wiedzę. Dodał, że nie pozwoli na dalszą dyskusję. Poprawił podaną przez siebie informację, mówiąc, że jest to 0,5 mln zł. Przeprósł za przejęzyczenie. Stwierdził, że nie pozwoli na dalszą dyskusję w tym temacie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poprosił, aby mu wierzyć, że to zadłużenie jest znacznie niższe, niż powiedział. Ono oczywiście występuje jeszcze, bo pewne procesy restrukturyzacyjne w wyniku chociażby czynników makroekonomicznych, nie „naszych”,

powodują, że okres „uzdawiania” nieco się wydłuża, natomiast idzie wszystko ku dobremu. Cały czas są pozytywne tendencje, trendy. Poprosił, aby mu wierzyć, że za chwilę ten Szpital będzie się bilansował. Myśli, że tak tytułem zamknięcia tego wątku, Przewodniczący zaproponował, żeby Pan Prezes powiedział 2-3 zdania, bo tak to oni się tu przerzucają argumentami i faktycznie może demonizują. Ale krótko, konkretnie i niech powie o sytuacji Spółki. Jest to oczywiście tylko jego sugestia.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos *ad vocem*. Stwierdził, że zanim Pan Nasrullah się wypowie, to może sprostuje, bo jest jakieś nieporozumienie. Przewodniczący Rady mówi o jakimś zadłużeniu, on pyta Starostę o wynik finansowy. Starosta mówi coś innego. Przewodniczący Rady rozumie wynik finansowy jako zadłużenie. Zapytał, czy w ogóle wiedzą, o czym mówią. Poprosił o odpowiedź na pytanie, jaki jest wynik finansowy za 11, czy 10 miesięcy Spółki z o.o. Szpitala w Wyrzysku w 2016 roku.

Przewodniczący Rady poinformował Pana radnego, że to on poprowadzi sesję.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilecki stwierdził, że chyba jest najbardziej bystry w tym wszystkim, bo wczoraj na Komisji tłumaczył tą sprawę i nie mylił się tutaj. Pan Prezes pokazuje. Poinformował, że on bez tego pokazywania mówił: „500-600” i chyba się tu zgodzą. Ale też tłumaczył, dlaczego jest taka sytuacja i myślał, że „koledzy” to zrozumieli. Poinformował, że jak wiedzą, zamknęli Oddział Położniczy. Wszyscy wiedzą, że zamknięcie Oddziału to jest tylko 30% efektu, a 60% efektu to są środki pozostałe, które działały na rzecz położnictwa. I żeby tą kwotę pełną odzyskać z likwidacji Oddziału Położnictwa, to trzeba coś w tym Szpitalu stworzyć. I tłumaczył, że pozwolili Panu Prezesowi na inwestycje świadomie, że na te inwestycje nie dają mu środków, tylko była to zgoda na jak gdyby pewne wejście na ujemny wynik, bo wynik poprzedniego roku był około zera. Ten wynik był pokazany, rok bilansował i o tym mówili. A dzisiaj mówią o tym, że pozwolili na Oddział Rehabilitacji i mówił, że dzięki staraniom Prezesa mają 600.000 już kontraktu i ten Oddział odrobi te środki, które zainwestował Prezes w rehabilitację. Tłumaczył to i to potwierdza. Powiedział, że Zarząd wie, jaka jest sytuacja finansowa Szpitala, a „Państwo” wnioskowali, żeby o Szpitalu wyrzyskim mówili w jakimś tam miesiącu roku i będą mówili i wtedy oczywiście pokażą cały proces przebiegu bilansu. „Kolega Zbyszek też wie”, że o Szpitalu można mówić w miesiącu kwietniu, jak są zamknięte bilanse, bo tak długo trwa rozliczanie Szpitali z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przeprosił, że mówi tak, jak mówi. A czy go rozumieją, czy nie, to myśli, że dosyć jasno tłumaczy o rzeczywistości.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zwrócił się do Pana Wicestarosty Stefana Piechockiego. Stwierdził, żeby go nie przepraszał, tylko po prostu nie wie, co mówi, bo on mówi o wyniku finansowym, a „Pan” mówi o inwestycjach. A inwestycje nie mają wpływu na wynik finansowy, czego on już nie wie i tak mówi. Dlatego pyta, bo chce znać odpowiedź konkretną. Inwestycje wpływają na kapitał, a na wynik tylko amortyzacja tych inwestycji. A on tego nie odróżnia i trudno, żeby się rozumieli, skoro nie wie, co mówi.

Radny – Pan Przemysław Pochylski stwierdził, że skoro mają przyjemność tutaj gościć Prezesa Szpitala wyrzyskiego, to on by może zawnioskował, aby Pan Prezes zabrał głos, powiedział, jak wygląda sytuacja Szpitala wyrzyskiego. Każdy z radnych też ma możliwość wsiąść w samochód (daleko do Wyrzyska nie jest), jechać, zobaczyć i porozmawiać, spotkać się z Panem Prezesem. Jeżeli Pan radny Przeworek jest tak bardzo zainteresowany i zobaczyłby, jakie są prowadzone remonty, które remonty zostały ukończone, jak to się rozwija, jak ten Szpital zaczął funkcjonować, to nie jest daleko, to jest 35 minut jazdy

samochodem. Dodał, że naprawdę nie wie, czy co sesję będzie tutaj ciągle poruszany ten temat. Pan Prezes był chyba 2 miesiące temu się spowiadać tutaj, jak to wygląda, bo cały czas się pytają, jak wygląda wynik finansowy tego Szpitala, czy on sobie radzi, czy sobie nie radzi. Poinformował, że ten Szpital sobie radzi i ten Szpital sobie poradzi.

Przewodniczący Rady poprosił, żeby pohamować emocje.

Radny – Pan Przemysław Pochylski przeprosił.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski stwierdził, że myśli, iż ze „Zbyszkciem” się zawsze zgadzał i zresztą wiele rozmów prowadzili i tym razem też się zgodzą, bo jest działaczem gospodarczym i dla niego wynik finansowy to jest wynik, który ma w kieszeni. Jeżeli mówi o zadłużeniu „500”, to mówi o zadłużeniu jednostki z danego roku. Myśli, że to się nie różni między księgowością, a innymi rzeczami. „Kolega Zbyszek” wie, że zadłużenie tej jednostki jest zupełnie inne, jak rozmawiają, bo to nie jest zadłużenie z ostatniego roku, tylko to jest zadłużenie z kilku lat, z poprzedniego układu i wiedzą, że ono jest prawie równoznaczne z wartością udziałów. O tym wiedzą dokładnie i przecież nie będzie tu „odkrywał róży z kolcami, tylko taka jest prawda”. A jeżeli „Zbyszek” jest księgowym i inaczej to księguje, to przeprasza bardzo.

Pan Almuetaz Bellah Nasrullah poinformował, że to nie jest tak, że nigdy nie mówiono o Szpitalu, bo już trzeci raz występuje. Tutaj jest czwarty raz właściwie.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Prezesa o podanie tylko wyniku finansowego. Dodał, że o nic więcej nie prosi i nie pozwala.

Pan Almuetaz Bellah Nasrullah poinformował, że przewidywany wynik na koniec roku to około 500.000 straty. Dlatego przewidywany, ponieważ nie mają jeszcze rozliczonych wszystkich rachunków na koniec września, więc przewidują około 500.000 stratę i tylko dlatego, że wykonali wiele inwestycji związanych z uruchomieniem Oddziału Rehabilitacyjno-Neurologicznego i z przygotowaniem się do uruchomienia Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej i remontem Izby Przyjęć i wiele innych remontów, zakupów sprzętu, m.in. USG, kardiomonitorów, wszystkiego, co było konieczne do spełnienia wymogów Narodowego Funduszu Zdrowia i *Sanepidu*. To nie jest tak, że w Szpitalu się nic nie dzieje. Dzieje się bardzo dużo. Kredyt, o który dzisiaj zabiegają to jest 2 mln zł, z czego 1 mln zł ma być na spłatę kredytu w ruchu obrotowym, a tylko 1 mln na te inwestycje. Inwestycje w tym roku tylko wykonali na 630.000 zł, a kolejne inwestycje związane z tym Oddziałem Rehabilitacji Kardiologicznej do 1 mln zł. Myśli, że wszystkie inwestycje do końca marca będą wykonane.

Radny – Pan Marian Madej stwierdził, że Pan Prezes odpowiedział, jaka jest sytuacja ekonomiczna Szpitala i wszyscy już wiedzą. Złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku Pana radnego Mariana Madeja o zamknięcie dyskusji.

Rada przyjęła wniosek wynikiem głosowania: 14 radnych za, 6 – przeciwnych i 1 – wstrzymujący (głosowało 21 radnych).

W związku z zamknięciem dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką Zarządu Powiatu.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 16 radnych za, 5 – przeciwnych (głosowało 21 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady pogratulował Zarządowi Powiatu i życzył pomyślnej realizacji przyjętego budżetu. Następnie ogłosił 15-minutową przerwę w obradach sesji do godziny 18:10.

Radny – Pan Marian Madej opuścił obrady o godz. 17:55.

Po przerwie.

Przewodniczący wznowił obrady.

Ad. 6

Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2016 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących się.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 13 radnych za, 5 – wstrzymujących (głosowało 18 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2016.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Skarbnika o przedstawienie autopoprawki Zarządu Powiatu do projektu uchwały.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pileckiego przedstawił autopoprawkę Zarządu Powiatu w Pile do projektu uchwały Rady Powiatu w Pile zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2016, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski odniósł się do słów swojego przedmówcy, Pana Skarbnika. Poinformował, że dzięki temu projektowi mają szansę pozyskać środki na informatyzację Urzędu, więc ten wydatek wydaje się zasadny. Przyczyny, dlaczego będzie w tej chwili w innej pozycji budżetu, to Pan Skarbnik wyjaśnił. Mają kilku partnerów, nastąpiła w pewnym momencie zmiana podejścia, więc muszą się dostosować.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką Zarządu Powiatu.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 15 radnych za, 5 – wstrzymujących (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli w roku budżetowym 2017.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 18 radnych za, 2 – wstrzymujących (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych oraz placówek niepublicznych prowadzonych na terenie Powiatu Pilskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Starostę o przedstawienie autopoprawki Zarządu Powiatu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że autopoprawka spowodowana jest tym, że dosłownie w ostatnich prawie że godzinach, analizując orzeczenia prawne, orzecznictwo sądowe, stanowiska, a przede wszystkim Regionalnych Izb Obrachunkowych, z takiej ostrożności zaproponowali nieco zmienioną treść. Podkreślił, że dotychczasowa treść przedmiotowej uchwały funkcjonuje w obrocie prawnym jeszcze sprzed miesiąca, półtora, dwóch tygodni, ale żeby ewentualnie nie narazić się na ryzyko, że za chwilę ktoś będzie miał organ nadzoru, pewne zastrzeżenia – tym się kierowali tylko i wyłącznie. Przyznał szczerze, że do końca też mieli wątpliwości, czy warto, czy może jednak poczekać, ale śledząc właśnie otoczenie prawne, stwierdzili, że jednak warto te zmiany wprowadzić. One nie są żadne rewolucyjne, bardziej porządkujące, ale tak uczynili.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 18 radnych za, 1 – wstrzymujących (głosowało 19 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX.152.2016 Rady Powiatu w Pile z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie pilskim (II)” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego”.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 19 radnych za, 1 – wstrzymujących (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2016-2020”.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 3 – wstrzymujących (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Pile na rok 2017.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie dotyczące pierwszego półrocza. Jest tam analiza, kontrola Urzędu Pracy. Zapytał, czy oznacza to, że Urzędu, czy realizowania określonych programów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że tak się składa, że w tym momencie nie ma Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego. Zapytał, czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos i udzielić odpowiedzi.

Nikt z członków Komisji nie zabrał głosu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że oczywiście nie jest członkiem, ani Przewodniczącym, czy Wiceprzewodniczącym Komisji, natomiast z tego, co pamięta, bo rozmawiali przy nim również w tych kwestiach, zakres i tak jest szeroki w nazwie (sam był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej), że myśli, iż to będzie doprecyzowane przez samą Komisję już w trakcie tej kontroli. Więc myśli, że tu formalnej jakiejś przeszkody nie ma z formalnego punktu widzenia i obowiązujących przepisów prawa.

Radny – Pan Tomasz Bugajski wyraził zdanie, że Pan radny Kubiak miał 100-procentową rację, mówiąc to, że musi być bardziej uszczegółowiony ten problem kontroli Urzędu Pracy. Jest tak szerokie spektrum Urzędu Pracy i musi być jakiś wycinek tego wzięty, czy programy, czy wdrażanie środków unijnych itd., jakieś określenie bliższe. Myśli, że będą głosować za, ale trzeba to uzupełnić.

Przewodniczący Rady wyraził zdanie, że Komisja na najbliższym swoim posiedzeniu na pewno doprecyzuje. Poprosi Wiceprzewodniczącego Komisji, czy Panią Przewodniczącą, jeżeli wróci do tego czasu, aby to zostało uczynione. W tym momencie myśli, że nie będą

doprecyzowywać tego tematu. „Powiadomimy Państwa na jednej z najbliższych sesji o tym fakcie”. W związku z brakiem chętnych do dyskusji poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 15 radnych za, 5 – wstrzymujących (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu w Pile.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 20 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 14

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ponieważ dyskusja o budżecie na przyszły rok została zamknięta, ma pytanie dotyczące subwencji, której plan w przyszłym roku jest niższy, niż w tym. Chciała zapytać o to, dlaczego, skoro w przyszłym roku przewiduje się podwyżkę w wysokości 1,3%. Liczba uczniów (z tego, co Pani Dyrektor im przedstawiała 2 miesiące temu), nie zmniejszyła się. Jeśli chodzi o stopień awansu zawodowego, to myśli, że też dużych zmian nie ma, a od tego zależy subwencja. Zarządzanie Młodzieżowym Ośrodkiem Wychowawczym było przedstawione jako doskonałe po zmianie Dyrektora. Rozumie z tego, że liczba uczniów w tym Młodzieżowym Ośrodku nie zmniejsza się, tylko zwiększa. Więc żeby doprecyzować pytanie, zapytała, czy to znaczy, że subwencja na ucznia jest niższa w tym roku, bo do tej pory zawsze była wyższa, co prawda niewiele, ale była wyższa. I właśnie chciałaby to wiedzieć.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że aby odpowiedzieć precyzyjnie na to pytanie, to niestety muszą poczekać do marca. Wtedy będzie znana ostateczna kwota. Natomiast jeżeli jest to odpowiedź zbyt ogólna, to odpowiedzą w formie pisemnej. Jeżeli jest takie życzenie Pani radnej, to prosi o wyraźny sygnał.

Radna – Pani Maria Augustyn zauważyła, że subwencja w tym roku jest wyższa, niż ta, planowana na przyszły rok. Już wiedzą w tej chwili, jaką mają subwencję.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że tutaj dyskusja o budżecie trochę zeszła na poboczne sprawy, a jest ciekawy, z czego to wynika, że dochody własne mają wyraźnie wzrosnąć z CIT-u o około 53,8%, a z PIT-u o 8,9. Są to bardzo duże wzrosty, dlatego jest ciekawy, na podstawie czego takie duże są założone wzrosty wpływów budżetowych.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że kwota subwencji oświatowej jest wyliczana na podstawie systemu informacji oświatowej, gdzie do tego systemu są wprowadzane liczby uczniów, nauczycieli i jest to wyliczane można powiedzieć „z automatu” przez specjalny współczynnik, dotyczący uczniów, którzy się uczą w „ogólniakach”, „zawodówkach” i innych rodzajach szkół. I ta kwota będzie zweryfikowana przez Ministerstwo w miesiącu marcu, bo wtedy będą znali faktyczną kwotę, jaka będzie przyznana Powiatowi Pilskiemu na rok 2017. Już z tego miejsca może powiedzieć, że ta kwota będzie wyższa. Nie wie jeszcze o ile, to dopiero wyjdzie po powtórным przeliczeniu tych wszystkich danych w SIO i na chwilę obecną przyjmują tyle, ile dostali z Ministerstwa, jaką kwotę. Jeśli chodzi o podatek PIT, to tutaj szacowane kwoty pozyskania tego podatku przez Powiat Pilski przedstawiło im Ministerstwo Finansów i ta kwota została przyjęta. Jeśli chodzi o podatek CIT, to przyjęli go na poziomie tegorocznym.

Ad. 15

Wolne wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady złożył wszystkim życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz życzył szczęśliwego nowego roku.

Ad. 16

Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz.18:35 **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** zakończył XXVIII sesję Rady Powiatu w Pile. Zaprosił do podzielenia się opinią i udzielił głosu Panu Staroście.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski w imieniu Zarządu Powiatu w Pile dołączył się do życzeń Pana Przewodniczącego Rady.

Protokół sporządziła:

/-/ Paulina Pieczek

Przewodniczący Rady

/-/ Kazimierz Wasiak